KURIER UTW

Nieregularnik Uniwersytetu Trzeciego Wieku **23-2013**

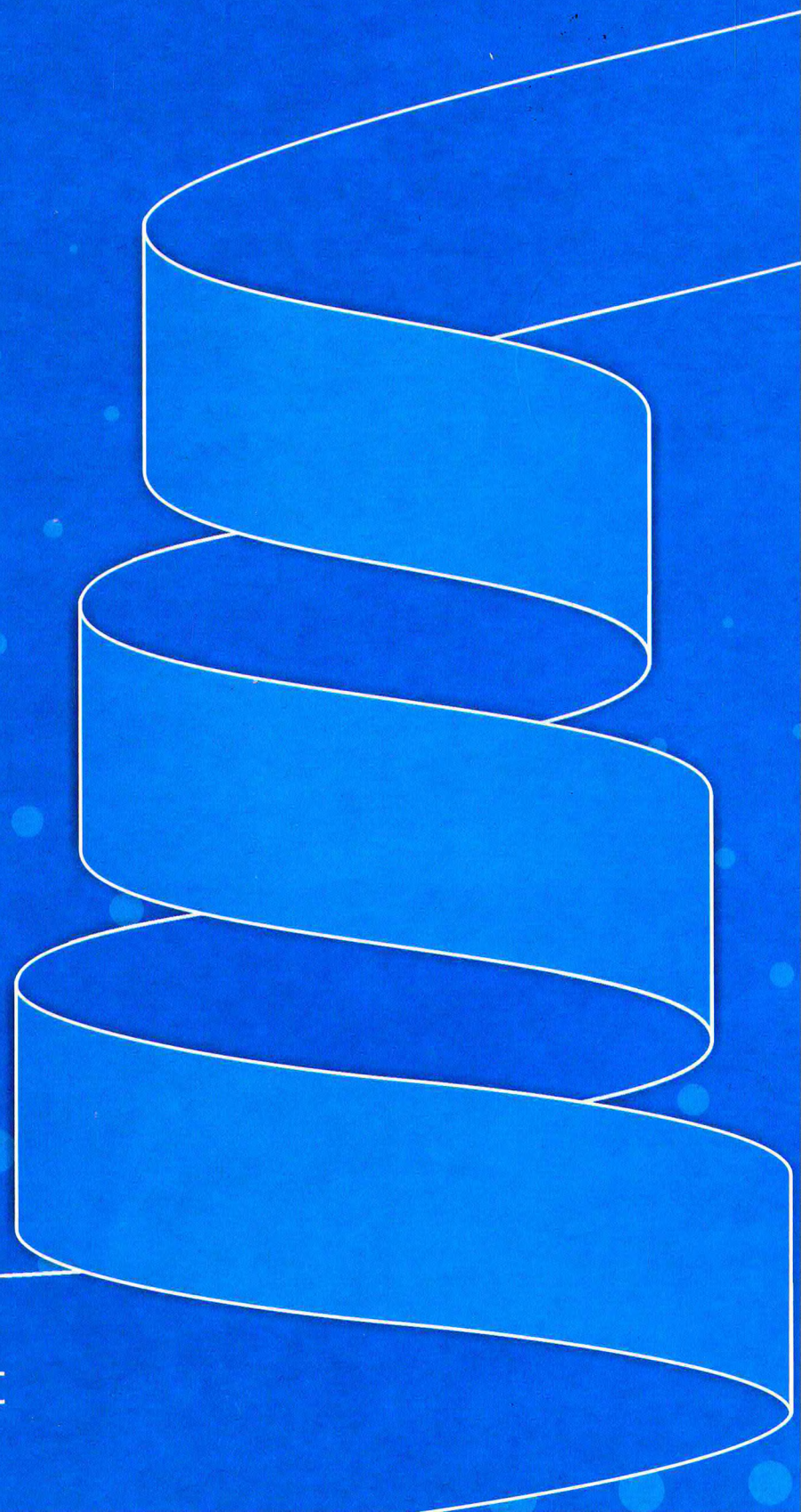

Uniwersytet Wrocławski

Druk Kuriera UTW współfinansowany przez:

GMINĘ WROCŁAW
www.wroclaw.pl

wg umowy na realizację zadania
w ramach programu „Edukacja Słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku Uniwersytetu Wrocławskiego"

* * *

SŁUCHACZY UTW

KURIER UTW - nieregularnik Uniwersytetu Trzeciego Wieku
Pismo słuchaczy i sympatyków UTW

REDAKCJA

Opieka merytoryczna	Aleksander Kobylarek
Redaktor wydania	Stanisława Warmuz
Z-ca Redaktora	Beata Maj
Adiustacja tekstów	Stanisława Warmuz
Redakcja techniczna	Teresa Gasperowicz Iwona Stęplowska
Zdjęcia	Teresa Gasperowicz
Kolportaż	Maria Neiwer Krystyna Rutkowska

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów tekstów.

ADRES REDAKCJI
Uniwersytet Trzeciego Wieku
ul. Dawida 1/3, 50-527 Wrocław
tel./fax 71 367-01-16, www.utw.uni.wroc.pl

SPIS TREŚCI

WSTĘP **3**

PÓŹNA DOROSŁOŚĆ TO CZAS POMYŚLNY **5**

WALENTYNA WNUK
Humor a jakość życia w starszym wieku. Czy humor jest nam potrzebny? 5

PROJEKTY... BADANIA... INTERPRETACJE **9**

ALEKSANDER KOBYLAREK
Rola konkursów w pozyskiwaniu funduszy dla Uniwersytetów Trzeciego Wieku 9

IRENA LETZA
Projekt „TELL ME STORY". Spotkanie w Porto 15–18 maja 2013 r. 12

IRENA LETZA
Budapeszt – Spotkanie partnerskie 14

ELŻBIETA KOSZAŁKA
Spotkanie w Amsterdamie 16

Z ŻYCIA UTW **19**

GRAŻYNA KOZAKOWSKA
Sprawozdanie z działalności Zarządu UTW w latach 2009–2013 19

STANISŁAWA WARMUZ
Wybory do Zarządu 2013–2017 25

KAMIL BŁASZCZYŃSKI
Sprawozdanie z Wizyty Studyjnej Uniwersytetu Złotego Wieku w Grodnie w dniach 2.09–6.09.2013 roku 32

UNIWERSYTET ZŁOTEGO WIEKU w GRODNIE
Przyswajamy najlepsze doświadczenia. Tłumaczenie: Anna Krukowska 34

GRAŻYNA KWIECIŃSKA
VII Dolnośląskie Forum UTW 40

SŁUCHACZE O SOBIE I SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI **43**

GRAŻYNA KOZAKOWSKA
Zakończenie roku akad. 2013/2014 43

ANDRZEJ WOLCZYŃSKI
Seniorzy o Racji Stanu 45

MARIA PALUCHNIAK
Nasz duchowy opiekun 47

ELŻBIETA KOSZAŁKA
Sekcja Scrabble 49

TERESA DYNUR-SŁABIŃSKA
Indonezyjski koktajl religijno-kulturowy 49

MOJE WIERSZE **53**

OTYLIA KERNICKA
Twój czas 53

DANUTA KONIECZNY
Co mi tam 54

DANUTA KONIECZNY
Ej maju Ej maju 55

BYŁO **57**

STANISŁAWA WARMUZ
XVI Dolnośląski Festiwal Nauki 57

RENATA BABAC-STENCEL
Ogólnopolska Konferencja Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Wałczu 58

STANISŁAWA WARMUZ
Inauguracja roku akad. 2013/2014 59

INFORMACJA O AUTORACH **61**

SPIS FOTOGRAFII **63**

WSTĘP

Żyjemy w epoce nieustannych i niespodziewanych zmian. Szukamy wciąż takich punktów oparcia, które pomogą nam bezpiecznie zakotwiczyć się w życiu. Ale „zakotwiczyć" nie oznacza stanąć w miejscu, zaprzestać wszelkich działań, przestać rozwijać się. Dzisiaj bardzo pożądana jest kreatywność i mądrość. Wzrasta znaczenie wyobraźni, twórczości, odpowiedzialności. Dla starszych ludzi bardzo ważne jest aktywne i kreatywne starzenie się, przejawiające się w aktywności edukacyjnej pozwalającej utrzymać odpowiedzialność za własne życie i samodzielne jego kształtowanie.

Uniwersytety Trzeciego Wieku wspierają edukacyjny styl życia tworząc swoistą wspólnotę. Wspólnota to działanie razem z innymi, to wspólna odpowiedzialność za rozwój każdego Słuchacza i za rozwój uniwersytetu. Pani prof. Maria Straś – Romanowska wskazuje na pewne motto wspólnoty uniwersyteckiej: *„Chcemy działać twórczo dla dobra innych i dla siebie, ale też z innymi, nie osobno".*

Takie wspólne działania, wspólną odpowiedzialność znajdziecie Państwo w „Sprawozdaniu Zarządu UTW za lata 2009–2013"

Działanie na rzecz drugiej osoby daje więcej satysfakcji niż działanie dla siebie- można to zauważyć w opisie wspólnych działań międzygeneracyjnych i międzynarodowych w ramach realizowanych przez UTW projektów. Jedna z uczestniczek spotkania „Wrocław – Grodno – Lwów" – Olga Antipowa, tak napisała: *„Dla mnie osobiście bardzo ważnym stało się, że chcę wziąć to najlepsze, co widzieliśmy tu, nie tylko dla siebie, ale jak najszybciej przekazać innym. A ta sprawa nie taka prosta. I znowu trzeba się uczyć. I trochę smutno, że sprawa, która mogłaby być główną w moim życiu, odkryła się dopiero teraz, kiedy większa część tej drogi życiowej już za mną".*

Ze wszystkich wspólnych działań w UTW płynie przekaz „o pięknym starzeniu się", gdzie równie ważne jak aktywność edukacyjna, jest cieszenie się życiem, smakowanie życia w teraźniejszości, gdzie ważne jest *„Bycie sobą „ i „Nic na siłę",* gdzie otwierasz się na zmiany, rozumiesz znaczenie humoru w życiu człowieka i wyruszasz na spotkanie z przygodą na innych kontynentach, na spotkanie z własnym wnętrzem.

W podróż ku nowym wyzwaniom, nowym działaniom i nowym marzeniom zabierze nas **nowy Zarząd UTW.**

Na zakończenie powtórzę za p. prof. M. Straś- Romanowską: „Nie róbmy sobie jajecznicy z mózgu – *„ja chcę....", „ja muszę ...", „ja robię ...", „ja wiem najlepiej...", ja potrzebuję...".*

Stanisława Warmuz

PÓŹNA DOROSŁOŚĆ TO CZAS POMYŚLNY

Walentyna Wnuk

HUMOR A JAKOŚĆ ŻYCIA W STARSZYM WIEKU. CZY HUMOR JEST NAM POTRZEBNY?

„Wrodzone poczucie humoru
to najcenniejszy podarunek losu."

Motywacją podjęcia tego tematu, jest zwrócenie uwagi na możliwość oddziaływania na stan psychiczny osoby starszej przy pomocy humoru, który może sprzyjać zdrowiu, dobrym kontaktom z innymi ludźmi, a także pomagać dystansować się do spraw bieżących i ułatwiać pogodzenie się z nieuchronnymi zmianami w naszym życiu. Potrzeba humoru jest odczuwana w każdym wieku, ale w sposób szczególny w starości. Pomaga budować radość życia.

Humor w starożytności oznaczał ciecz, wilgoć, a dokładniej soki, od których zależą zdrowie i choroba. W konsekwencji dla starożytnej medycyny był podstawą życia, zdrowia i temperamentu. Znacznie później, w renesansie, humor przechodzi z medycyny do sztuki i zajmuje się nim estetyka, jako formą komizmu. Interesuje także kulturoznawców i socjologów, którzy poszukują przejawów, funkcji i uwarunkowań humoru w określonych społecznościach i w różnych okresach życia społecznego. W gerontologii, nauce poszukującej odpowiedzi na pytanie: „Jak dobrze się starzeć?", poczucie humoru, optymistyczne nastawienie do życia, traktowane jest jako predykator pomyślnego starzenia się. Jednym słowem determinuje on jakość i długość naszego życia. Tak więc humor jest zagadnieniem interdyscyplinarnym.

Współcześnie doceniają humor psychologowie, lekarze, gerontolodzy, terapeuci, rehabilitanci itd. Potwierdzają to również ludzie starsi, budując na jego temat znane powiedzenia – będące mądrością życiową: *„kto często się śmieje, szybko nie siwieje", „żyj weselej będzie ci lżej", „gdy nauczysz się śmiać z siebie, łatwo znajdziesz miejsce w niebie", „uśmiech nie trwa długo, ale pamięć o nim trwa wiecznie", „uśmiech nic nie kosztuje, ale jest bardzo drogi. Ubogaca tego, który go otrzymuje i tego, który go daje", „Nigdy nie przestawaj się uśmiechać nawet jeśli jesteś smutny, ponieważ nigdy nie wiesz, kto może się zakochać w twoim uśmiechu",* itp.

Humor oznacza wszystko, co w jakimś stopniu dotyczy śmieszności i różnych form jej realizacji: werbalnych i niewerbalnych. Humor jest wartością cenioną spo-

łecznie. Ciekawe, że ludzie pytani o cechy, które sobie cenią u innych ludzi (partnerów) zawsze wymieniają poczucie humoru.

Humor, poczucie humoru, to coś najgłębszego, co odnosi się do fizycznej lub duchowej doskonałości i harmonii człowieka. Śmiech natomiast, jest przejawem naszego poczucia humoru. Jest formą wolności estetycznej i zależy od bogatego doświadczenia życiowego, spostrzegawczości, refleksji – przemyśleń na temat obserwowanych zachowań.

Jakie funkcje pełni w naszym życiu?

Na pewno poprawia nasze samopoczucie, doskonali i pomaga w nawiązywaniu kontaktów z innymi ludźmi, w tym z młodymi. Wpływa na pozytywny stosunek do własnego życia, ale również otaczającego świata, ma moc oczyszczającą, bowiem przywraca nam równowagę psychiczną. Humor pozwala nam spojrzeć na rzeczywistość z filozoficznym dystansem, rozładowuje konflikty. Rozwojowi poczucia humoru sprzyjają wszelkie zajęcia z wykorzystaniem ruchu, tańca, śpiewu, zabawy. Z humorem łatwiej rozwiązywać konflikty i rozładowywać spory, napięcia. Pomaga w budowaniu wspólnoty, np. klubowej. Chociaż bywa krytyczny, to jednak winien być subtelny, wzmacniający, nie poniżający człowieka.

Porządkując można humorowi przypisać następujące funkcje: *integracyjną* (pomoc w przystosowaniu się do grupy), *terapeutyczną - oczyszczającą* (przywraca równowagę psychiczną), *redukującą lęk* (pomaga w dystansowaniu się do trudnych wydarzeń życiowych), *budującą godność człowieka* (pomaga w zachowaniu właściwej postawy), *kontroli społecznej* (żartem zwracamy uwagę). Myślę, że można, a nawet trzeba, przypisać mu również funkcję *przekazu kulturowego* wybranego kraju, regionu, czy grupy etnicznej (np. kawały góralskie, humor angielski, charakteryzujące mentalność, gwarę, obyczaje), wreszcie funkcję *kreacji własnej* osoby, której przykładem jest człowiek, o którym się mówi, że jest „duszą towarzystwa", ze względu na charakterystyczne dla siebie poczucie humoru, zachowanie, itp.

Skoro tyle dobrego humor wnosi w nasze życie, dlaczego często rezygnujemy z manifestowania postaw, które by potwierdzały owe walory? Dlaczego większość ludzi starszych to „smutasy"? Zapewne zależy to od predyspozycji wrodzonych człowieka. Lubimy się śmiać wśród ludzi przyjaznych, godnych zaufania, a nie obojętnych i wrogich, obawiamy się bowiem ośmieszenia nas. Nasze poczucie humoru zależy od naszych kompetencji interpersonalnych, tzn. umiejętności opowiadania żartów.

Na jakie bariery poczucia humoru możemy wskazać?

Osłabiają nasz humor przeżywane uczucia: bólu, żalu, rozpaczy, smutku, które ponoć dominują w naszym życiu. Przeszkadzają postawy wobec życia, pewne nawyki myślowe, obawa o utratę autorytetu, niski stan kulturowy – postawy wobec treści kulturowych, wreszcie stereotypy, jak choćby to sztywne: „ludziom starszym nie wypada". Zdolność do śmiechu, przeżywania humoru, poza wrodzonymi pre-

dyspozycjami, zależy również od wiedzy odbiorcy w kwestii danego zjawiska i od kompetencji interpretacyjnych (właściwego rozumienia żartu). By się dać prowokować do śmiechu, trzeba patrzeć na świat szeroko otwartymi oczami, z ufnością, a nie lękiem. Lęk jest destruktywny, buduje barierę dla afirmacji życia.

Tak więc doceniajmy wagę humoru, a w rezultacie śmiechu w naszym życiu, tym bardziej, że poczucie humoru jest procesem rozwojowym na całej linii naszego życia. Uczmy się wciąż dostrzegać rzeczy niepoważne w sprawach poważnych i poważne w sprawach niepoważnych. Uczmy się także śmiać z siebie, bo to charakteryzuje ludzi wybitnych.

Śmiejmy się z ludzi i siebie, ale z wrażliwością i czułością, wtedy będzie nam o wiele łatwiej znosić trudy codzienności. Niewątpliwie bowiem humor poprawia samopoczucie, wpływając na pozytywny stosunek do własnego życia i otaczającego świata.

PROJEKTY • BADANIA • INTERPRETACJE

Aleksander Kobylarek

ROLA KONKURSÓW W POZYSKIWANIU FUNDUSZY DLA UNIWERSYTETÓW TRZECIEGO WIEKU.

Instytucje edukacyjne, które dbają o odpowiednią jakość swoich usług a przede wszystkim myślą nie tylko o przetrwaniu, ale i o rozwoju oraz wzbogaceniu oferty, starają się zróżnicować źródła finansowania swojej działalności.

Uniwersytety Trzeciego Wieku są specyficznymi instytucjami. Ich byt zależy w dużym stopniu od składek, czesnego oraz opłat za usługę edukacyjną, pochodzących od samych uczestników procesu edukacyjnego - od starszych studentów.

Obok swego rodzaju czesnego, Uniwersytety Trzeciego Wieku korzystają z innych form wsparcia finansowego:

- sponsorów,
- pieniędzy samorządowych przeznaczonych przez gminy na zadanie aktywizacji starszych obywateli,
- dotacji państwowych w ramach różnego rodzaju konkursów,
- wsparcia fundacji, stowarzyszeń, bądź różnego rodzaju programów rządowych przeznaczonych na edukację lub współpracę międzynarodową.

W tym ostatnim przypadku mamy zawsze do czynienia z dość sztywną procedurą konkursową, w której określone są nie tylko typy organizacji, jaka przystępuje do konkursu, ale również są zarysowane podstawowe wymagania formalne i merytoryczne w stosunku do składanych wniosków.

Nasz uniwersytet korzysta bądź bezpośrednio, bądź też dzięki wsparciu fundacji i stowarzyszeń, z kilku takich konkursów, które można by podzielić na dwa typy:

- konkursy europejskie,
- konkursy współpracy wschodniej.

W pierwszym przypadku chodzi przede wszystkim o fundusze w ramach programu partnerskiego **Grundtvig**, przeznaczonego na finansowanie uczenia się w partnerstwie europejskim oraz **Leonardo da Vinci**, w którym nacisk kładzie się na podwyższanie kwalifikacji zawodowych kadry (w naszym przypadku kadry edukacji dorosłych). W ramach tych programów można było aplikować o kwoty od 4000,- do 24000,- EUR na realizację zadań, które wpisywały się w priorytety tychże programów. W Polsce co roku składanych jest w ramach tych programów po kilkaset wniosków a konkurencja jest dosyć bezwzględna. Finansowanie udaje się wygrać co najwyżej co 4 organizacji (nie więcej niż 25%).

Dużą wadą opisywanych tu programów są sztywne priorytety: dla unijnych komisarzy współtworzących program priorytetem jest wymiana doświadczeń na poziomie europejskim, w związku z czym, pieniądze muszą być przede wszystkim zabezpieczone na: tłumaczenia, wyjazdy, warsztaty w organizacjach partnerskich. W praktyce każda organizacja określa co jest dla niej priorytetem. Dla nas od początku takim priorytetem były mobilności tzn. wyjazdy słuchaczy w ramach takiego projektu; przede wszystkim tych słuchaczy, którzy zaangażowali się w realizację projektu, wspomagali moje działania na miejscu bądź za granicą, na których zawsze mogłem liczyć.

W związku z tym z naszej organizacji zawsze było więcej wyjazdów do Paryża, Madrytu, Sevilli czy Porto niż było oryginalnie zaplanowane (w największym tego typu projekcie zrealizowaliśmy o 50% więcej wyjazdów niż to było przewidziane).

Inne organizacje europejskie zajmujące się edukacją dorosłych, kładą większy nacisk na działania edukacyjne na miejscu i ograniczają wyjazdy w ramach tychże projektów, bądź też koncentrują się na jeszcze innych priorytetach.

Z tych pieniędzy nie można finansować działalności UTW na miejscu, jeżeli nie ma ona ścisłego powiązania z realizacją projektu. W związku z powyższym nie możemy płacić wykładowcom i instruktorom, z wyjątkiem takich sytuacji, kiedy tworzymy zajęcia specjalnie na potrzeby projektu i rozliczamy je w ramach projektu. W zeszłym roku takie zajęcia prowadził Jacek Gulanowski oraz Ilona Zakowicz w tym roku dodatkowo Aleksandra Marcinkiewicz, Kamil Błaszczyński, Beata Działa. Wszystko są to młodzi adepci edukacji dorosłych, instruktorzy, którzy przeszli wcześniej praktyki pod moim kierunkiem i którym miałem okazję się dokładnie przyjrzeć. Do realizacji takich projektów u nas nie trafiają ludzie z przypadku, lecz dokładnie wyselekcjonowani, którzy dobrze rokują na przyszłość i którzy już są, bądź niedługo staną się moimi bardzo bliskimi współpracownikami. Można powiedzieć, że jest to elita edukacji dorosłych.

Ja jestem najczęściej w takich programach koordynatorem całego międzynarodowego projektu a oni, prowadząc zajęcia, są jednocześnie koordynatorami działań organizacji polskiej, czyli naszego UTW, bądź wspomagającej go fundacji Pro Scientia Publica.

Konkursy współpracy z krajami byłego Związku Radzieckiego, pozostającymi poza granicami Unii Europejskiej są ogłaszane przez Polsko- Amerykańską Fundację Wolności. W ramach konkursów przez nią ogłaszanych (lub proponowanych przez jej agendy jak np. Fundacja Edukacja dla Demokracji) wzięliśmy udział, jako pierwsi w programie Study Tours to Poland (wyjazdy studyjne do Polski) i zamierzamy uczestniczyć w konkursie RITA (Regions in Transition/ Transition in Regions, tzn: Region w trakcie zmian/ Zmiany w regionie).

Tutaj jeszcze w lutym w Grodnie powstała idea stworzenia wschodniej sieci współpracy między organizacjami polskimi, ukraińskimi oraz białoruskimi, zajmu-

jącymi się wspomaganiem edukacji seniorów, którą roboczo nazwałem „Wschodnia Sieć".

Wizyta studyjna 16 osób z Białorusi (instruktorów i organizatorów) oraz Ukrainy w naszym UTW we wrześniu była elementem rozbudowy tej wschodniej sieci współpracy. Jeżeli dostaniemy dofinansowanie to będziemy działać dalej a jeśli nie... to i tak będziemy realizować nasze cele, może wtedy nie z takim rozmachem, bardziej statecznie ale na pewno nie odpuścimy, bo to dla nas bardzo ważny kierunek współpracy.

Bardzo często słuchacze pytają mnie co z tego wszystkiego ma zwykły słuchacz Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Nasi słuchacze mają niesamowite możliwości, których nie daje chyba żaden inny UTW w Polsce w takim zakresie. Wiem, że inne UTW wygrywają sporadycznie jakieś konkursy. My realizujemy 5 europejskich. W tym roku, zrealizowaliśmy jeden w ramach Sieci Wschodniej we wrześniu i przymierzamy się do kolejnego rozłożonego na 2 lata. W każdym z projektów i ja i moi współpracownicy angażujemy osoby z UTW- instruktorów, z samorządu, z poszczególnych sekcji, które biorą udział w warsztatach, spotkaniach partnerskich u nas, wyjazdach po całej Europie. Są tylko trzy warunki: trzeba być aktywnym, chcieć się zaangażować (poświęcić czas) i znać chociaż trochę jakiś język obcy (bo za granicą rzadko mówią po polsku).

Bardzo dużo zostało już zrobione. Największym problemem jest napisanie wniosku i pozyskanie funduszy. Niewiele organizacji potrafi w ogóle uzyskać dofinansowanie- my mamy skuteczność na poziomie 70-80% (na 4 złożone wnioski odpada tylko jeden). Słuchacze mają przygotowane: opiekę finansową, organizacyjną, doradztwo, opiekę językową, wsparcie merytoryczne; nie muszą zajmować się drobiazgami w rodzaju wyszukiwania taniego hotelu w centrum Paryża, albo rozliczaniem delegacji. Wystarczy, że zechcą się zaangażować i poświęcić czas.

Myślę, że teraz to dobry czas na napisanie o takich możliwościach, bo właśnie zaczyna się nowy program finansowania a i nasze relacje z agencjami narodowymi i fundacjami są coraz lepsze. Jesteśmy rozpoznawani i cenieni jako partnerzy. Współpraca międzynarodowa będzie się rozrastać i będziemy uczestniczyć w wielu wydarzeniach międzynarodowych w ramach realizowanych programów. To poprzez takie działania Europa staje się jedną wielką wspólnotą- uczącą się i ciągle rozwijającą.

Wiele osób u nas już dostrzegło te możliwości- angażuje się w obsługę spotkań międzynarodowych, uczy angielskiego, współpracuje ze mną przy realizacji różnych programów. Na innych cierpliwie czekamy.

Irena Letza

PROJEKT „TELL ME STORY". SPOTKANIE W PORTO 15–18 MAJA 2013 ROKU

Parę słów o projekcie:

Udział w projekcie biorą partnerzy z 5 krajów Europy Zachodniej tj. Holandia, Francja, Włochy, Portugalia i Polska Drugie spotkanie w ramach projektu teatralnego „Tell me story" miało miejsce w jednym z najstarszych miast „starej" Europy i Portugalii – Porto, które jest miejscem wyjątkowym i zachwycającym zabytkami, położeniem, mnogością starych pięknych kościołów i muzeów, a także architektonicznym zespołem Starego Miasta, niezwykłym 3-nawowym mostem nad wijącą się pomiędzy 2 klifami rzeką.

Nie sposób wymienić wszystkich uroków tego pięknego, magicznego miasta: koronkowego dworca, całego w mozaikach azulejos (malowane ceramiczne płytki) itp. itd.

Całe wieki i historia w harmonii z XIX-wieczną, bogatą urodą wielkich avenidas (alei), metrem i tętniącymi życiem nowoczesnymi alejami, bankami, parkami. To wszystko w może trochę zimnej i kapryśnej wiośnie, ale niepowtarzalne. Nikt nie zdziwi się, że Porto stolica światowej sławy markowego wina, z racji zabytków i innych walorów została włączona do listy dziedzictwa kulturowego UNESCO.

Tyle o tym wspaniałym mieście.

Uczestniczyliśmy w warsztatach prowadzonych przez naszych gospodarzy -Placówkę teatralno-kulturalną Ala Nun Alvares w pobliskim /10 km od Porto/ – miasteczku satelitarnym – Gondomar; zaprezentowano bardzo bogaty program. Występował chór i Teatr z Gondomar w wykonaniu, którego doświadczyliśmy tradycyjnej muzyki portugalskiej jak i obejrzeliśmy sztukę miejscowego autora nt. społecznych przemian gospodarczo-ustrojowych tego regionu. Wykonawcami byli Seniorzy – studenci miejscowego UTW.

Po występie Grupy portugalskiej odbyły się warsztaty Partnerów z Austrii polegające na zespole ćwiczeń para-teatralnych, kinezjologii, terapii grupowej, czyli połączenie ruchu, psychologii i sprawności manualno-psychicznej w formie zabaw, tańca, radosnego śmiechu.

Dla nas, seniorów, połączenie grup skrajnych wiekowo grup tj. młodzieży i seniorów, było w pełni satysfakcjonujące, gdyż seniorzy nie ustępowali talentami, jak i sprawnością, młodym partnerom. W moim odczuciu metody te winny być propagowane i powielane jako ćwiczenia gimnastyki mózgu i sprawności ruchowej, gdyż zostały opracowane przez austriackie gremia medyczne jako metody w schorzeniach wieku podeszłego /opinia trenerki z Austrii/. W pierwszym dniu również grupa holenderska poprowadziła warsztaty – ćwiczenia parateatralne opracowane

na tę edycję projektu. W tym samym dniu odbyło się spotkanie robocze Kierownika Projektu dr. Aleksandra Kobylarka, oraz koordynatorów z wszystkich krajów uczestniczących, które prowadziła Pani Ilona Zakowicz, na temat dotyczący dokonań, korekt oraz dalszych działań.

Seniorzy i inni uczestnicy nie biorący udziału w spotkaniu – wspólnie muzykowali i śpiewali. w kawiarence Ośrodka. Okazało się, że słynny polski przebój „Teraz jest wojna" z czasów II wojny światowej to, także portugalski przebój. Po pierwszym, bardzo pracowitym dniu „warsztatowym" – dzień drugi był dniem przyjemności kulinarno-turystycznych, czyli degustacja wina „Porto" w jednej z najstarszych piwnic na nadbrzeżu, rejs stateczkiem po rzece Duero z muzyką francuskich młodych partnerów i chóralnymi śpiewami przebojów z repertuaru międzynarodowego. Po lunchu na Starówce – wizyta w Teatrze Miejskim w Porto S. Joao, gdzie trener przeprowadził z całą ok. 50-osobową grupą warsztaty teatralne. I tu w próbie scen teatralno-mimicznych, w 5-osobowych międzynarodowych grupach, wyróżnić należy zdecydowanie, zaangażowaną niezwykle, ratowniczkę medyczną – odtwarzającą reanimację tonącej kobiety, w wykonaniu Pani Grażyny Kozakowskiej oraz bardzo stanowczego i groźnego kierowcę autobusu, radzącego sobie z niesfornymi pasażerami – Pana Aleksandra Kobylarka. Wielkie brawa. I tak program dobiegł końca.

Niezwykle serdeczne pożegnania z wszystkimi uczestnikami, pamiątkowe fotki. Kto jeszcze miał niedosyt zwiedzania pobiegł do kościołów, a wieczorem pożegnanie z magicznym Starym Miastem i nadbrzeżem jeszcze bardziej pięknym w światłach wieczoru niż w słońcu dnia. Porto nas zaczarowało a czas spędzony w gronie cudownych, twórczych ludzi dał nam poczucie, że przeżyliśmy coś naprawdę wspaniałego. I na koniec, jeszcze wielkie podziękowania: za to, że jesteśmy w Projekcie głęboki ukłon dr. Aleksandrowi Kobylarkowi i Pani Ilonie Zakowicz – twórcom projektu „Mity i legendy Dolnego Śląska", Unii Europejskiej, że docenia wartość integracji Europy poprzez wspólne wspaniałe projekty i je finansuje. Specjalne podziękowania Pani Anecie Kobylarek – naszej opiekunce logistyczno-językowej za magiczny z tradycjami Hotel na Starym mieście o wiele mówiącej nazwie „Grand hotel Paris", w pięknych starych wnętrzach z atmosferą wieków minionych, a także bardzo sprawne wykorzystanie połączeń międzynarodowych na lotniskach w Paryżu i Londynie.

Polskę reprezentowali:

Kierownik Projektu – dr Aleksander Kobylarek

Koordynator partnera polskiego – Ilona Zakowicz

Logistyka i organizacja oraz nadzór lingwistyczny – Aneta Kobylarek

oraz 5 studentek – seniorek UTW Wrocław – w tym 3 uczestniczki warsztatów teatralnych realizowanych w ramach projektu.

Irena Letza

BUDAPESZT – SPOTKANIE PARTNERSKIE

W ramach projektu Computer Assisted Language Lerning Conceps in Language Educaction/Call-in-LED/ zainicjowanego przez Unię Europejską w programie Lifelong Lerning odbyło się II spotkanie partnerskie w Budapeszcie w dniach 12-15.06.2013 r.

W spotkaniu projektowym brały udział zespoły z Węgier/gospodarz projektu/, Austrii, oraz grupa z Polski i Londynu.

Polskę reprezentowali: Grupa studentek UTW i lektorów wolontariuszy pod kierunkiem dr. Aleksandra Kobylarka i Anety Kobylarek oraz Jacek Gulanowski i Kamil Błaszczyński – doktoranci Uniwersytetu Wrocławskiego.

Celem i tematem projektu były sposoby i metody wykorzystania nowych technologii/komputer, internet itp./ w nauce języków obcych w środowiskach pozbawionych, z przyczyn ekonomiczno-politycznych, możliwości i środków do dostępu i zdobycia tych umiejętności.

W części I panelu, po prezentacji grup i ich działań, każda z uczestniczących grup narodowych opisywała, w krótkiej prezentacji, swoje osiągnięcia w ramach zadań projektowych:

Grupa z Wiednia – Kierownik grupy przedstawił ideę szkół językowych on line, zasady rejestracji i działania. Głównie ma to być pomoc dla ludzi, którzy na skutek rosnących wymogów na rynku pracy muszą podnosić swoje kwalifikacje w sferze umiejętności posługiwania się językiem obcym, a z racji obciążeń rodziną i pracą nie mają czasu na kursy językowe. Oferta bezpłatnego uczenia się języka obcego on-line skierowana jest głównie do ludzi bardzo zajętych ale niezamożnych, w celu podniesienia ich szans i atutów na rynku pracy. Ze strony polskiej prezentację przedstawił Jacek Gulanowski mówiąc o dotychczasowych metodach pracy z seniorami z wykorzystaniem nowych technologii do pracy dydaktycznej.

Po przerwie każda z grup narodowych miała za zadanie opracować projekt zastosowania konfiguracji „języki obce-nowe technologie" wg. autorskiego pomysłu. Grupa Polska wytypowała temat „Pomoc seniorom w kontaktach z rodzinami i wnukami urodzonymi w krajach Unii Europejskiej poprzez naukę języków obcych a także naukę podstawowych umiejętności korzystania z technik komunikowania się przez Internet /maile, skype, encyklopedie internetowe, wyszukiwarki itp./

Autorem pomysłu była wolontariuszka – lektorka jęz. niemieckiego, studentka UTW - Inga Rombalska. Prezentację wg. naukowego schematu dr. Aleksandra Kobylarka i Jacka Gulanowskiego przedstawiła lektor jęz. angielskiego dla grup początkujących – wolontariuszka i studentka UTW Irena Letza. Pomysł projektu

przyniosło samo życie, czyli masowa emigracja zarobkowo-edukacyjna do krajów Unii młodych Polaków w wyniku transformacji ustrojowej Polski w latach 90. i przystąpienie Polski do UE, jak też osobiste doświadczenia lektorek, w pracy ze studentami – seniorami UTW.

Grupa londyńska działająca głównie dla pomocy emigrantom i kobietom z rodzin nowych emigracji a także dla ich dzieci, przedstawiła formy pomocy w opiece nad dziećmi oraz w dostępie do nauki jęz. angielskiego wśród środowisk młodej emigracji. Grupa węgierska – aktywizacja rejonów słabo zurbanizowanych, kierujących się stereotypami zachowań; przeciwdziałanie, poprzez dostęp do nowych technologii i internetu, wykluczeniu społecznemu tych środowisk.

Grupa austriacka podniosła problem wyszkolenia nauczycieli do stosowania nowych technologii i ich możliwości w uzupełnieniu metod tradycyjnych. Czyli sam nauczyciel musi poznać techniki, sprzęt oraz wdrożyć programy opracowane dla pomocy językowych.

Spotkanie, podsumowując, było bardzo inspirujące, a wymiana własnych doświadczeń w porównaniu z projektami innych partnerów, twórcza. Pobyt w Budapeszcie to nie tylko praca projektowa. To możliwość zwiedzenia pięknej stolicy Węgier z jej cesarsko-królewską i patriotyczną tradycją z Wiosny Ludów, a także wiele pamiątek wspólnej historii i bohaterów narodowych. To zwiedzenie najbardziej znaczących zabytków, tj. Synagogi i Bazyliki św. Stefana oraz spojrzenie na piękno i panoramę z góry Gelerta – kultowego miejsca spotkań turystów i zakochanych, to piękne mosty, stara Buda, Parlament i Dunaj, który na nasze spotkanie wrócił do swego nurtu.

Elżbieta Koszałka

SPOTKANIE W AMSTERDAMIE

Realizacja Projektu „TELL ME STORY" (opowiedz mi historię), w ramach projektu partnerskiego Grundtwig.

W projekcie bierze udział 6 partnerów z Portugalii, Francji, Włoch, Holandii, Austrii i Polski. Polskę reprezentowali:

Kierownik projektu i koordynator – dr Aleksander Kobylarek.

Zastępca koordynatora projektu – doktorantka Ilona Zakowicz.

Tłumacz – doktorant Jacek Gulanowski.

Prowadząca warsztaty teatralne – słuchaczka UTW w UWr, Elżbieta Koszałka.

Do Amsterdamu przyjechaliśmy 9 października 2013 r. Po krótkim odpoczynku zwiedzaliśmy miasto. Amsterdam to miasto licznych kanałów, cyklistów, wąskich uliczek, pięknych zabytkowych budowli. Tramwaje poruszające się po wąskich jezdniach niemal ocierają się o przechodniów. Późnym wieczorem odbyło się półtoragodzinne spotkanie z partnerami połączone z krótkim programem kulturalnym na temat Amsterdamu oraz sztuki holenderskiej.

Czwartek (10.10) był dla mnie bardzo ważnym dniem. Prowadziłam warsztaty związane tematycznie z realizowanym projektem. Na początku krótka gimnastyka całego ciała pobudzająca i odżywiająca wszystkie tkanki ciała.

Następnie zabawa w kole ELEPHANT (Słoń), LAMP (Lampa), RABBIT (Królik), gdzie osoba stojąca w środku koła wydaje polecenia wskazanej osobie by wspólnie z dwiema osobami obok przyjęła pozycję słonia, bądź lampy, czy królika. Gdy ktoś się mylił, wchodził do środka koła.

Kolejna zabawa, to SPOT THE DIFFERENCE (zauważ różnicę) w parach. Stojące naprzeciwko siebie osoby przyglądają się sobie dokładnie, następnie odwracają tyłem i zmieniają coś w swoim wyglądzie. Trzeba zauważyć różnicę. Również w parach MIRROR (lustro), jedna osoba wykonuje jakieś gesty, a stojąca naprzeciwko niej wykonuje ruchy jak w odbiciu lustrzanym. Następnie odegranie na tej bazie krótkich scenek ze wstępem, rozwinięciem i zakończeniem wewnątrz grup narodowościowych. Kolejne ćwiczenie to uczenie umiejętności przeponowego oddychania, a po niej FACE EXERCISES (gimnastyka twarzy). Dalsze czynności to połączenie prawidłowego oddychania z emisją głosu, po czym rozdanie karteczek z TONGUE TWISTERS (łamanie języka) i każdy uczestnik łamie „sobie język krótkimi wierszykami podobnymi jak nasz: „w Szczebrzeszynie brzmi chrząszcz w trzcinie", czy „Król Karol kupił królowej Karolinie...".

Ostatnie ćwiczenie to znów scenki w grupach narodowościowych. Gra nosi nazwę FEELINGS (emocje). Rozdane karteczki sugerują, co ma być odegrane, a po odegraniu scenki pozostali uczestnicy odgadują co było napisane na karteczce. Warsztaty te trwały od godz. 10.30 do 12.00.

Krótki lunch i zwiedzanie innej części miasta, gdzie m.in. oglądaliśmy duży drewniany zabytkowy wiatrak zamieniony współcześnie na browar. Od 13.30 rozpoczęły się warsztaty przeprowadzone przez włoskich partnerów, które właściwie były odegraniem sztuki opartej na teatrze Jerzego Grotowskiego. Następnie partner francuski przeprowadził warsztaty. Rozpoczął zajęciami ruchowymi opartymi na QUIGONG-u. Następnie przeprowadził różne zabawy (np. dziwne kroki połączone z dziwnymi odgłosami; chodzenie, zatrzymywanie się i odśpiewanie jakiejś piosenki; jedna osoba idzie, za nią druga – klaun i in.). Od godz. 17.00 do 18.00 – krótkie zwiedzanie miasta (spacery wzdłuż kanałów, oglądanie pomników i innych obiektów) i kolacja o 18.00. Wieczór poświęcony oglądaniu przedstawień zorganizowanych przez grupę poetycką Poetry Circle Nowhere zakończył się o 21.30.

Ostatni dzień rozpoczął się spotkaniem kierownika projektu dr. Aleksandra Kobylarka i koordynatorów z wszystkich krajów uczestniczących. Spotkanie prowadziła zastępca koordynatora z Polski – Ilona Zakowicz – na temat dotychczasowych dokonań, korekt oraz dalszych działań i nowych pomysłów. Uczestnicy nie biorący udziału w spotkaniu wybrali się na kolejne zwiedzanie miasta, lecz intensywny deszcz pokrzyżował te plany. Zwiedzanie miasta zakończyło się podróżą metrem w różnych kierunkach, lub oglądaniem miasta przez szyby tramwajowe. Jeszcze wspólny lunch i trzeba wracać do Polski.

Z ŻYCIA UTW

Grażyna Kozakowska

SPRAWOZDANIE
z działalności UTW w Uniwersytecie Wrocławskim w okresie pracy Zarządu od 2009/2010 do końca roku akademickiego 2012/2013

Funkcjonujący aktualnie Samorząd powołany został w październiku 2009 r. po rezygnacji ówczesnego Samorządu 2008/2009. Przeprowadzone wybory wyłoniły 11 osób, które zgodnie ze statutem utworzyły Zarząd i poszczególne Komisje.

Przystąpiono do realizacji zadań zgodnie z założonym planem ujętych w harmonogramie. Pojawia się przed Zarządem poważny problem – zaraz na początku działalności – brak chętnych do prowadzenia współpracy ze szkołami w ramach „łączenia pokoleń".

Prowadzone wśród słuchaczy rozmowy spotkały się ze zrozumieniem i wyłoniono zespół, który w stałym składzie do chwili obecnej ambitnie realizuje zadania w szkołach 90, 93 na wysokim poziomie, przynosząc satysfakcję obu stronom. Luty, marzec, maj 2009 obfituje w spotkania przedstawicieli naszego Uniwersytetu, pracowników naukowych UWr. z przedstawicielami Ukrainy, Białorusi mające na celu przekazanie naszych doświadczeń i osiągnięć tworzącym się na tych terenach Uniwersytetom Trzeciego Wieku. Ukoronowaniem tych kontaktów było spotkanie w Krzyżowej organizowane przez Fundację „Krzyżowa dla porozumienia Europejskiego", Stowarzyszenie „Rodzina Kolpinga". W marcu nasza rewizyta we Lwowie i kontynuacja tematu. Podobne znamiona miała wizyta przedstawicieli z Grodna. Wzorując się na naszym modelu UTW w UWr powstają Uniwersytety we Lwowie i Grodnie. W kwietniu 2013 bierzemy udział w otwarciu UTW w Iwanofrankowsku i Stryju na Ukrainie. Umacnia się nowy ważny kierunek w działalności naszej Uczelni, a mianowicie współpraca międzynarodowa.

Dla nowo powołanego Samorządu I-szy rok działalności to poznawanie istniejących struktur, by ze znawstwem wpływać na doskonalenie i rozwój działalności UTW.

Czas wakacyjny, to również czas pracy związany z naborem słuchaczy na nowy rok akademicki.

Bogate informacje o działalności UTW w ciągu tego roku na rzecz słuchaczy zawarte są w „Sprawozdaniu za rok akademicki 2010/2011" i opublikowane w Kurierze Nr 18. Zainteresowanych odsyłamy do tego sprawozda-

nia. Tam opisujemy pracę poszczególnych sekcji wszystkich ogniw skupiających słuchaczy. Nowy rok akad. 2010/2011 rozpoczęło 757 słuchaczy. To rok wzmożonych kontaktów i współpracy międzynarodowej w oparciu o projekty autorstwa dr. A. Kobylarka: i tak - wrzesień 2010 r. - do Grodna wyjechało 7 osób i 2 osoby do Lwowa - kwiecień 2011 r. - 10 osób - Paryż w ramach projektu TANT.

Tych wszystkich, dla których stanowimy modelową placówkę gościliśmy u siebie: 3 grudnia - odbyła się wizyta studyjna na temat funkcjonowania UTW zorganizowana przez Dolnośląski Ośrodek Polityki Społecznej we Wrocławiu dla pracowników ośrodków Pomocy Społecznej na Dolnym Śląsku - 20 osób.

Kolejne spotkanie partnerów projektu TANT - 5 osób z Hiszpanii, Turcji, Francji. To również rok ważnych konferencji; w Gdańsku, Katowicach, Jadwisinie, Bielawie, V Dolnośląskie Forum UTW w Miękini.

W omówionym 2-letnim okresie czasu z Zarządu odeszły 4 osoby z przyczyn osobistych. Zarząd pozostaje w składzie 7 osób. Był to półmetek pracy samorządu. Podjęto decyzje pozostania w tym zmniejszonym składzie. Przełożyło się to m.in. na zniesienie grafikowego dyżuru członków samorządu, biorąc pod uwagę wprowadzenie drugiej osoby do dyżuru słuchaczy w sekcji organizacyjno-porządkowej.

Ustanowiono funkcję opiekuna roku dla nowoprzyjętych słuchaczy, którego zadaniem jest wprowadzenie nowych słuchaczy w rytm życia akademickiego w UTW.

W 2011 roku minął 35. rok działalności UTW w Uniwersytecie Wrocławskim. Ten jubileusz był wydarzeniem obchodzonym uroczyście. Zorganizowano Międzynarodową Konferencją Naukową pt. „UTW dla społeczeństwa wiedzy i porozumienia", która odbyła się w dniach 28-30 czerwca 2011 r. Obok UTW w UWr współorganizatorem był Zakład Edukacji Dorosłych i Studiów Kulturowych Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego. W styczniu 2012 wydana została książka wieńcząca sukces naukowy i organizacyjny tej konferencji.

A przed nami organizacja naboru słuchaczy i udział w Dolnośląskim Festiwalu Nauki. W październiku wyjazd aktywnych słuchaczy do Madrytu - Rives 14 osób i plany wyjazdu w kwietniu 2012 do Turcji w ramach projektu, którego podsumowanie z udziałem wszystkich partnerów odbyło się w maju 2012 w naszym UTW.

Rozwija się współpraca z EFOS.

9 i 10 maj 2012 konferencja EFOS w Magdeburgu z udziałem naszego przedstawiciela. Rozpoczęto prace nad przygotowaniem konferencji w Polsce zaplanowane na październik 2012 (z wyjazdem do Radkowa). Udział w konferencji wzięli goście zagraniczni z Holandii, Szwecji, Słowacji i Ukrainy. Aktywność naszego UTW w działalności EFOS pozwala na podjęcie negocjacji wprowadzenia do tej organiza-

cji Lwowskiego UTW, co stało się faktem. To również notowany sukces partnerskiej współpracy naszych Uniwersytetów.

Na kanwie dorobku zespołu „Łączenie pokoleń" zgłaszamy udział, w ogłoszonym przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych konkursie, „Seniorzy w akcji – UTW dla społeczności". W kategorii „Dobra praktyka – międzypokoleniowy przekaz wartości" na 99 biorących udział UTW z całej Polski wśród 4 równorzędnych wyróżnień – jedno przyznano naszemu UTW. Wyróżnienie było wręczane 19 marca 2012 r. na I Kongresie Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Warszawie w obecności Pierwszej Damy, Premiera i znaczących polityków.

Nie można pominąć sukcesu naszej grupy dydaktycznej biorącej udział w VI Dolnośląskim Forum UTW zorganizowanym w Nowej Rudzie 16 kwietnia 2012 za znakomite przygotowanie i prezentacje ciekawych warsztatów.

Popularnością i uznaniem wśród słuchaczy UTW cieszy się krąg dyskursywny „Okno". Autorka pomysłu realizuje ciekawe tematy. W pierwszym roku prezentowane były sentencje łacińskie twórców starożytnego Rzymu. Żywa i przemawiająca jest prezentacja pt. „W poszukiwaniu mądrości własnej", którą słuchacze „Kręgu" wystawiają również poza UTW. Rok bieżący realizowany jest pod hasłem „Maksymy/sentencje patronów wrocławskich ulic".

W II semestrze roku akademickiego 2011/2012 atrakcyjną propozycją była VIII edycja Akademii Policyjnej w programie „Bezpieczny Senior". Tematyka była różnorodna, traktująca o zagrożeniu osobistym z elementami ratownictwa medycznego. Żywe zainteresowanie tematyką wśród słuchaczy spowodowało potrzebę zorganizowania kolejnej edycji. Uroczysta inauguracja IX edycji odbyła się w auli „Oratorium Marianum".

Jak w poprzednich latach przygotowany przez grupę słuchaczy program XIV Festiwalu Nauki opublikowany w Informatorze Biura Festiwalu, przyciągnął bardzo liczne audytorium.

Zajęcia podzielone były na dwa dni. Warsztaty „Młodość, starość, radość" przygotowano z udziałem szkoły nr 90, natomiast temat „Dzieli nas język – łączą emocje i wartości" był realizowany z udziałem uczniów gimnazjum nr 13.

Bardzo uroczyście odbyło się spotkanie Jubilatów, 90-letnich słuchaczy UTW, z wiodącym tytułem „Jesienna Pani – Jesienny Pan". Prezentowany program był serdecznie przekazany przez grupę chórzystów, przedstawicieli Teatrzyku Poezji. Poezja, śpiew i wzruszenie towarzyszyło Jubilatom i wszystkim zebranym.

Przy Urzędzie Marszałkowskim powstała Platformy Wiedzy i Wymiany Doświadczeń. Zaznaczamy tam również swój udział. Odbyły się kolejne spotkania z udziałem i prezentacją prac Sekcji Haftu i Koronek – 7 IX 2012, 7 XII 2012, 21

III 2013. 20 kwietnia 2013 roku w Miękini odbyły się warsztaty sadzenia lasu w ramach programu „Leśna edukacja".

W maju 2012 zwróciła się do Kierownika UTW, dr. A. Kobylarka, prof. Zofia Iwanicka z Warszawy z prośbą o pomoc w zagospodarowaniu czasu i opiekę dla 25 gości ze wschodu. Przez 8 dni nasi słuchacze zaplanowali zwiedzanie Wrocławia z propozycją wyjazdu do Książa. Wizyta zakończyła się przyjaznym spotkaniem w auli UTW w klimacie radości i podziękowań dla nas – gospodarzy tych dni. Osobne wyrazy wdzięczności pani profesor Iwanicka skierowała pisemnie na ręce dr. Aleksandra Kobylarka.

Wielkim wsparciem dla UTW jest Sekcja Organizacyjno-Porządkowa, która uczestniczy w organizowaniu konferencji i wszystkich innych wydarzeń, zapewniając im prawidłowy przebieg w zakresie reprezentowania roli gospodarza. Do codziennych zajęć sekcji należy pełnienie dyżurów i udzielanie bieżących informacji.

W mijającym Roku Akademickim 20-lecie swojej działalności obchodził Teatrzyk Poezji. W uroczystym spotkaniu udział wzięli wszyscy aktorzy-słuchacze, którzy występowali w Teatrzyku w minionym 20-leciu. W latach 2009–2013 przygotowano i wystawiono 16 spektakli dla słuchaczy UTW i 10 występów gościnnych poza Uniwersytetem.

Wizytówką UTW jest również Chór , który w maju br. obchodził 20-lecie swojej pracy. Zapisanych jest 39 osób, a w zajęciach uczestniczy 22–28 chórzystów. Od października 2011 chór obejmuje pani dyrygent Beata Krzenciesa, osoba z wysokimi kwalifikacjami muzycznymi. W planach Chóru wpisane są, obok występów w UTW, występy w DPS-ach i gościnnie w wielu imprezach, konkursach, w Domach Kultury. Działając na rzecz społeczności lokalnej skutecznie zapisują istnienie UTW w UWr. W br. powstała grupa biesiadna pod nazwą „Wspomnień czar" – zrzesza w swoich szeregach lubiących śpiew i poezję. Przygotowali program, z którym wystąpili w DPS-ach a w kwietniu dla słuchaczy UTW, prezentując charakter swojej twórczości. Zespół liczy 22 osoby. Wszystkie zespoły naszego Uniwersytetu uświetniają uroczystości zarówno te patriotyczne, jak i okolicznościowe, związane z UTW. Zespół literacki „Karman" często opiera swoje występy na własnej twórczości poetyckiej słuchaczy pracujących w tym zespole.

„Teatr międzygeneracyjny" reżyserowany przez dr Aleksandra Kobylarka jest osobliwy. Aktualnie pracuje na wybranych baśniach i legendach dolnośląskich. Na kanwie tego tematu opracowany został projekt przez A. A. Kobylarków. Projekt zyskał ciekawych partnerów takich krajów jak: Portugalia, Włochy, Francja, Holandia, Austria, zdobył uznanie i wygrał fundusze na jego realizację. Pierwsze spotkanie partnerów było w naszym UTW a 14 maja 2013 grupa aktorów pracujących od założenia teatru, koordynatorzy i osoby wspierające były w Portugalii (8 osób).

Najwięksi sceptycy muszą uznać rozmach współpracy międzynarodowej i obecność naszego UTW w Europie. To fakt niepodważalny i stawiający naszą uczelnię na wysokim poziomie edukacyjnym. Autorskie projekty dr. Kobylarka realizowane w UTW są dla słuchaczy otwartym oknem na świat. W okresie sprawozdawczym wyjechało za granicę 55 osób. Dla wielu z nas wydawać się mogło nieosiągalnym marzeniem. Dlatego z serca dziękujemy. Na aktywności słuchaczy, oparta jest kwalifikacja wyjazdów, na zaproszenie Pani europoseł Lidii Geringer de Oedenberg do Brukseli i Strassburga. Współpraca z Biurem poselskim pani europoseł w latach 2009–2013 przełożyła się na 9 zaproszeń dla naszych słuchaczy. Wiele wyjazdów jest przed państwem, wystarczy aktywnie uczestniczyć w pracy na rzecz UTW. A z tą aktywnością bywa różnie. Wszystkie informacje o kierunkach działalności są przekazywane na Radzie Słuchaczy, na Forum i stronie internetowej.

W roku 2011/2012 utworzono grupę sportową, która korzystała za symboliczną złotówkę z sali gimnastycznej w szkole nr 93 (po kilku miesiącach przychodziły 2 osoby), a z grupy tej mieli być rekrutowani zawodnicy do rozgrywek. Zajęcia miały na celu podniesienie i utrzymanie kondycji. Przed nami Dolnośląskie Święto Sportu - Igrzyska Seniorów organizowane przez Marszałka Województwa Dolnośląskiego i AZS AWF. Zaproszenie kierowane jest do wszystkich UTW. Wspierajmy naszych zawodników, weźmy udział w tym spotkaniu.

12 listopada 2012 zostało podpisane Wrocławskie Porozumienie Pełnomocników Rektorów Uczelni Wyższych d/s UTW we Wrocławiu. Pomysłodawcą jest dr Walentyna Wnuk. Już w fazie tworzenia tego zamysłu informowała nas o celu i ważności tego projektu dla wszystkich Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Najogólniej ujmując – celem Porozumienia jest współpraca naukowa między UTW, podniesienie poziomu edukacji ludzi późnej dorosłości w sferze społecznej, poznawczo-intelektualnej i fizycznej. Porozumienie podpisało 7 Uniwersytetów. Kontynuując zawarte porozumienie w dniach 26 luty i 24 kwietnia odbyły się kolejne spotkania Pełnomocników i Przewodniczących Samorządów UTW. Ustalono i uściślono kierunki działania. Informację o szczegółach umieszczono na stronie internetowej.

Przed nami XVI Festiwal Nauki w UTW w UWr. Odbędzie się 20 i 21 września 2013 r. Myśl przewodnia tego Festiwalu „Nauka Obywatelem Europy". Nasze propozycje już w tytule przemawiają ciekawością. Zachęcam państwa do udziału.

Niniejsze sprawozdanie uwzględnia ważniejsze wydarzenia w czasie trwania ostatniej kadencji Zarządu, priorytetowe i budujące etos naszej Uczelni. Obraz codziennego naszego, bogatego życia uczelnianego, sukcesy naszych sekcji, klubów, zawarty jest w sprawozdaniach za każdy rok akademicki, do których ponownie zainteresowanych odsyłam.

Wszystkie bieżące sprawy, kierunki działań ustalane są na zebraniach Samorzą-

du, a było ich w czasie kadencji 23 i 14 spotkań Rady Słuchaczy, w których uczestniczył Kierownik.

Nie można wszystkich dokonań działalności UTW przedstawić w sprawozdaniu, pozwólmy więc przemówić wszystkim wyróżnieniom, nagrodom przyznanym w okresie kadencji naszego Samorządu, niechaj zawsze przypominają państwu o naszym podziękowaniu za współpracę i naszą wdzięczność za dawanie siebie.

W imieniu Samorządu z uszanowaniem Grażyna Kozakowska.

WYBORY DO ZARZĄDU UTW w UWr

W związku z upływem czteroletniej kadencji Zarządu UTW 13 maja 2013 roku odbyło się Ogólne Zebranie Słuchaczy UTW, podczas którego wybrano członków nowego Zarządu UTW na lata 2013–2017 oraz członków Komisji Rewizyjnej.

KOMISJA SKRUTACYJNA w składzie:

1. Mierzejewska Urszula – przewodnicząca
2. Pawlik ELżbieta – sekretarz
3. Ausbiter Wanda
4. Konieczna Janina
5. Słabińska Teresa
6. Wnuk Wiktor
7. Zakrzewska Halina

stwierdza, że dnia 13 maja 2013 r. przeprowadzono prawomocne wybory.

W skład Zarządu weszli /kolejność wg ilości uzyskanych głosów/:

1. Gasperowicz Teresa
2. Dąbrowski Mieczysław
3. Babac-Stencel Renata
4. Nowaczyk Emilia
5. Żywicka Janina
6. Garczyńska Majka
7. Pruchniak Antonina
8. Hyżak Teresa
9. Marchwicka Maria
10. Hajłasz Honorata
11. Strzelecka Bronisława

Na zebraniu, które odbyło się 20 maja 2013r. ukonstytuował się **Zarząd UTW w UWr.**

PRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU
Emilia Nowaczyk

1. Od kilku laty jest Pani słuchaczką Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Wrocławskim. Proszę powiedzieć, dlaczego warto być słuchaczem UTW?

Piąty rok jestem słuchaczką UTW. Sądzę, że uczęszczanie na zajęcia, angażowanie się w pracę takiej instytucji jak UTW, jest dobrym pomysłem dla osób ciągle jeszcze mających wiele energii, aby się czegoś nowego nauczyć, coś dobrego zrobić dla innych w tym wolnym czasie, zyskanym nagle w momencie zakończenia pracy zawodowej. UTW to właściwe miejsce dla tych, co nie chcą tylko „zakopać" się w domu z telewizorem, komputerem, garnkami i odkurzaczem ale pragną wyjść do świata, do ludzi, znaleźć się w środowisku, w którym nie będą się czuli wyobcowani.

2. Gratuluję wyboru na Przewodniczącą Zarządu UTW w UWr na kadencję 2013–2017. Co zdecydowało, że zgodziła się Pani kandydować do Zarządu UTW?

Przyznam, że dosyć długo namawiali mnie różni Słuchacze UTW, wielu zresztą obiecywało mi swoją pomoc w realizacji różnych zadań i , jak na razie, obietnicy dotrzymują.

3. Jakie ma Pani priorytety swojej działalności jako Przewodniczącej Zarządu? Jakie priorytety będą ważne dla Zarządu UTW? Co będzie najważniejsze dla całej społeczności naszego Uniwersytetu?

Bardzo boli mnie postawa roszczeniowa obserwowana u niektórych Słuchaczy. Jest to przykre szczególnie dla tych, co dają z siebie bardzo wiele a potem i tak dostają mocno po głowie, bo zdarzyły się jakieś niedociągnięcia. Marzy mi się, by tak poprowadzić UTW przez bieżącą kadencję, tak ukierunkować pracę Zarządu, aby z jednej strony owych potknięć było jak najmniej, z drugiej wyciszyć pretensje, że coś wyszło nie tak, jak powinno. I żeby każdy członek społeczności UTW zaczął się cieszyć tym, co dostał dobrego a nie denerwował się każdą usterką, szczególnie w sytuacji, jeśli jej usunąć osobiście nie był w stanie.

4. Wiele mówi się o polityce senioralnej Państwa Polskiego. Co, zdaniem Pani, powinno być priorytetem dla Rządu w obszarze tej polityki?

Oczywiście, podjęcie takich działań, aby emerytury z tzw. nowego portfela dały możliwość przeżycia nawet najmniej zarabiającym dziś. A to co boli, wydaje

mi się, obecnych seniorów, to kiepska opieka zdrowotna. I jakoś nie widać, aby tu choć odrobinę sprawa się poprawiała, mimo obietnic kolejnych ekip rządzących. Na dodatek zniesiono np. możliwość zostawienia w rejestracji w przychodni lekarskiej kartki z prośbą do lekarza o wypisanie recepty na leki przy chorobach przewlekłych, choć wiadomo, że nie istnieją dziś terapie pozwalające je wyleczyć. Aż się ciśnie na usta pytanie: czy chodzi o zmniejszenie liczby seniorów (nie każdy się do lekarza dostanie!), aby Narodowy Fundusz Zdrowia (?) miał mniejsze wydatki?

5. Czy UTW jest miejscem przyjaznym Seniorom?

Sądzę, że tak. Świadczy o tym, moim zdaniem, duża liczba kandydatów na słuchaczy. Z wielkim żalem wielu osobom musimy odmawiać przyjęcia. Niestety, zmuszają nas do takich kroków warunki lokalowe. Poza tym bardzo trudno sterować by było jeszcze większą jednostką.

6. Proszę o kilka ciepłych słów dla Słuchaczy.

Życzę, aby nasz UTW był dla Słuchaczy miejscem, takim drugim domem, gdzie spotykają swoje przyjazne dusze, nawiązują nowe przemiłe znajomości, znajdują wykłady oraz warsztaty i inne zajęcia rozwijające ich wiedzę, ciekawość świata, dowiadują się jak żyć, aby ten trzeci wiek przynosił jak najwięcej radości i najmniej smutków.

WICEPRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU
Teresa Gasperowicz

WICEPRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU
Renata Babac-Stencel

SKARBNIK
Antonina Pruchniak

KSIĘGOWA
Honorata Hajłasz

Jestem w Uniwersytecie Trzeciego Wieku w UWr drugi rok. Zachęciła mnie do tego pani Basia Jedynak przedstawiając sposób studiowania i możliwość kontynuowania własnych zainteresowań.

W maju 2013 roku, w wyniku wyborów, zostałam członkiem Zarządu UTW na lata 2013–2014. Jestem księgową z zawodu i zamiłowania, dlatego bardzo chętnie będę pracować w dziale finansowym Zarządu.

PROTOKOLANT
Teresa Hyżak

PROTOKOLANT
Bronisława Strzelecka

Słuchaczką Uniwersytetu Trzeciego Wieku w UWr jestem od 2008 roku.

Od samego początku szukałam miejsca, gdzie mogłabym coś robić i nie być tylko biernym słuchaczem. Trafiłam do Sekcji Kultury Fizycznej, gdzie zajęłam się redagowaniem wszelkich informacji o działalności sekcji; prowadzę również Kronikę Sekcji.

Uczestniczę też w innych pracach w naszym UTW. Bardzo lubię fotografować, szczególnie kwiaty, lubię literaturę skandynawską, muzykę, jazdę rowerem.

W 2013 r. wybrana zostałam do Zarządu UTW i w wyniku ukonstytuowania się Zarządu zostałam członkiem Komisji Organizacyjnej. Jestem także protokolantem Zarządu.

Prowadzę Kronikę UTW.

Czym jest dla mnie fakt bycia słuchaczem naszego UTW ?

W 2006 r. przeszłam na emeryturę i przeprowadziłam się do Wrocławia. Uczestnictwo w zajęciach uniwersytetu pomogło mi szybciej zaaklimatyzować się w nowym miejscu zamieszkania.

Poznałam ciekawych ludzi. Nawiązałam przyjaźnie. Dziś aktywnie uczestniczę w życiu naszej seniorskiej społeczności, czuję się potrzebna.

Wiem, że się rozwijam. Kocham ludzi.

KOMISJA DS. KULTURY FIZYCZNEJ

Mieczysław Dąbrowski

PRZEWODNICZĄCA SEKCJI ORGANIZACYJNO-INTEGRACYJNEJ

Janina Żywicka

CZŁONEK KOMISJI DS. INTEGRACJI SŁUCHACZY
Maria Marchwicka

Nowy Zarząd rozpoczyna działalność od 01.10.2013 r., a jego kadencja będzie trwała 4 lata. Do końca września 2013 r. władzę sprawuje cały czas dotychczasowy Zarząd.

Komisja Rewizyjna wchodzi w skład Samorządu Słuchaczy UTW. Po wyborach w dniu 13 maja 2013 roku ukonstytuowała się następująco.:

PRZEWODNICZĄCA KOMISJI REWIZYJNEJ
Barbara Jedynak

WICEPRZEWODNICZĄCA KOMISJI REWIZYJNEJ
Janina Kozieł

Komisja Rewizyjna, podobnie jak Zarząd UTW, wybierana jest, co 4 lata na Ogólnym Zebraniu Słuchaczy UTW. Działa w oparciu o Regulamin Samorządu (§ 31) oraz Załącznik do Regulaminu nr 2/2005. Do jej obowiązków należy czuwanie nad prawidłową gospodarką środkami finansowymi tworzonymi ze składek Słuchaczy. Pełni również rolę ciała doradczego. Na koniec każdego roku akademickiego Komisja składa sprawozdanie na Ogólnym Zebraniu Słuchaczy przedstawiając wyniki kontroli oraz wnioski pokontrolne. Na zakończenie kadencji Zarządu stawia wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi UTW.

RZECZNIK UTW UWr
Stanisława Warmuz

OPIEKUN I ROKU
Inga Rombalska

Kamil Błaszczyński

SPRAWOZDANIE Z WIZYTY STUDYJNEJ UNIWERSYTETU ZŁOTEGO WIEKU W GRODNIE 2.09.–6.09.2013 r.

Cykl warsztatów zorganizowała fundacja Pro Scientia Publica wspomagana organizacyjnie przez UTW i Variograf a merytorycznie przez doktorantów i specjalistów z zewnątrz.

Wizyta zagranicznych gości z Białorusi i Ukrainy przebiegła pomyślnie.

Fundacja przy aktywnej postawie swoich pracowników i wsparciu wolontariuszy oraz słuchaczy reprezentujących Uniwersytet Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Wrocławskim zrealizowała wszystkie formalnie wytyczone zadania tzn. realizacja warsztatów, wymiana doświadczeń oraz nawiązanie trwałych kontaktów z UTW w Grodnie i Lwowie.

Ze wszystkich przewidzianych w projekcie zajęć, lektoratów i spotkań warsztatowych, których przewidziano na czas wizyty 19, udało się przeprowadzić prawie wszystkie. Tematycznie obejmowały one takie zagadnienia jak: potencjał edukacyjny miasta Wrocław, wyniki dotychczasowej wspólnej działalności i konsekwencje współpracy między UZW w Grodnie, UTW we Lwowie i UTW w UWr, ogólnopolskie i samorządowe programy aktywizacji seniorów, tematykę budowania samorządu senioralnego, działalności miasta Wrocław na rzecz seniorów, kontekstu historycznego i kulturowego miasta Wrocław, działalności Wrocławskiego UTW z perspektywy istniejących w nim sekcji tematycznych, współpracy międzygeneracyjnej, specyfiki seniorów jako grupy badawczej, perspektywy współpracy międzynarodowej, budowania wizerunku osób starszych, przełamywania barier technologicznych seniorów w kontakcie z nowymi technologiami, treningu twórczości, treningu pamięci. Wśród prowadzących zajęcia należy wymienić; Walentynę Wnuk, Stanisławę Warmuz, Roberta Pawliszko, Aleksandra Kobylarka, Grażynę Kozakowską, Mieczysława Dąbrowskiego, Marię Zamojską, Zofię Hasińską, Wandę Paszkę, Aleksandrę Marcinkiewicz, Ilonę Zakowicz, Jacka Gulanowskiego, Lubę Jakubowską, Vitauta Rudnika, Kalinę Pańtę, Agatę Kozak. Wyjątkiem programowym pozostał niezrealizowany warsztat Ingi Rombalskiej, której zajęcia dotyczyły nauki j. polskiego. W zastępstwie wykład dotyczący seksualności seniorów wygłosiła dr Walentyna Wnuk (na życzenie Gości).

W czasie pięciu dni trwania wizyty liczba uczestników w projekcie (słuchaczy UTW, studentów, doktorantów, instruktorów, wykładowców itd.) nie była mniejsza niż 29 oraz nie większa niż 43 osoby. Zajęcia zostały na ogół bardzo dobrze

ocenione, w 10-cio stopniowej skali na 9 bądź 10. Opiekę językową sprawowały wolontaryjnie trzy tłumaczki z wrocławskiego UTW.

Wśród atrakcji kulturalnych zaproponowanych gościom znalazły się: spektakl teatralny w wykonaniu słuchaczy UTW w Uniwersytecie Wrocławskim, wizyta na wystawie czasowej „Rodzina Brueghlów" w Muzeum Miejskim Wrocławia, rejs wycieczkowy po Odrze stateczkiem „Gucio" oraz wycieczka autokarowa po Wrocławiu. Finalizacją projektu była uroczysta kolacja w jednym z hoteli wrocławskich.

Atmosfera podczas spotkań była bardzo życzliwa i serdeczna. Wszyscy zaangażowani w realizację projektu wykazywali się całkowitym poświęcenie i dobrą wolą. Wśród nieprzewidzianych, a przepięknie kształtujących atmosferę spotkania zdarzeń były, inicjowane spontanicznie wspólne śpiewy słuchaczy reprezentujących UTW z Wrocławia, Grodna oraz Lwowa. Pośród repertuaru można było usłyszeć utwory w języku polskim, rosyjskim, ukraińskim, białoruskim i mieszanym (łączącym elementy wcześniej wymienionych). Wszystkie zawierały w sobie pewną melancholijną melodię, ja subiektywnie nazwałbym to elementem „słowiańskiej duszy", która jednoczy bliskie sobie narody. Ze względu na to, że część osób biorących udział w projekcie utrzymuje ze sobą długoletnie znajomości, przyjaźnie i kontakty, bariery osobiste i językowe nie stanowiły znacznej przeszkody, wręcz przeciwnie, były raczej nieodczuwalne.

Uniwersytet Złotego Wieku w Grodnie

Пераймаем лепшы замежны досвед

У пачатку верасня дэлегацыя "Універсітэту Залатога Веку", у склад якой увайшлі і запрошаныя намі спецыялісты з Мінска, Брэста і Кобрына, наведала польскі горад Уроцлаў. Тут знаходзіцца адзін з найстарэйшых і найбольш аўтарытэтных у свеце ўніверсітэт трэцяга ўзросту (заснаваны ў 1976 г.), які дзейнічае пры Ўроцлаўскім універсітэце. З гэтым універсітэтам нас звязваюць ужо даўнія сяброўскія сувязі. Менавіта з візіту аргкамітэту нашага "Універсітэту Залатога Веку" ва Ўроцлаў у пачатку 2010 г. пачалася нашая актыўная праца па актывізацыі сталых людзей у Гродне. Пасля гэтага госці з Уроцлава ўжо двойчы наведвалі Гродна.....

Tłumaczenie: Anna Krukowska

PRZYSWAJAMY NAJLEPSZE DOŚWIADCZENIA

Na początku września delegacja Uniwersytetu Złotego Wieku Grodnie w składzie specjalistów z Mińska, Brześcia i Kobrynia odwiedziła Wrocław. Tu znajduje się jeden z najstarszych i najbardziej znanych Uniwersytet Trzeciego Wieku (założony w r. 1976), który działa w strukturach Uniwersytetu Wrocławskiego. Z UTW w UWr łączy nas dawny przyjacielski związek. A zaczęło się wszystko od wizyty Komitetu Organizacyjnego naszego UZW we Wrocławiu w 2010 roku. Od tego czasu zaczęła się nasza praca z Seniorami w Grodnie. Goście z Wrocławia dwukrotnie odwiedzili Grodno.

W składzie delegacji Uniwersytetu Złotego Wieku byli i goście z innych miast i przyjaciele Rady UZW, oraz niektórzy wykładowcy i przewodniczący naszych sekcji.

Taki skład delegacji był związany z tym, iż podczas tej edukacyjnej wizyty, jaką nasi partnerzy z Wrocławia zorganizowali w ramach programu Study Tours to Poland, główna uwaga skierowana była nie tylko na ogólne pytania dotyczące działalności UTW, ale i pracę organów samorządowych, metodologii prowadzenia sekcji i warsztatów.

Równolegle z nami gospodarze przyjmowali małą grupę słuchaczy UTW z Ukrainy (Lwów i Czerniowce), a to pozwoliło przemyśleć perspektywę współpracy polsko-białorusko-ukraińskiej.

Spotkanie zaczęło się od prezentacji uczestników oraz pracy poszczególnych sekcji UTW Wrocławia. Słuchaczami tego UTW są seniorzy w wieku 60 lat i wię-

cej. W trakcie rozmów okazało się, że większość z nich jest słuchaczami od 10, 15, 20 a nawet 30! lat.

Nam zaprezentowały się sekcje: rękodzieła, poetycka, sportowa, wzajemnej pomocy, turystyczna. W uniwersytecie działa jeszcze wiele innych sekcji.

Po obiedzie byliśmy na spotkaniu we Wrocławskim Centrum Seniora, organizacji, która jest powołana celem informacyjnego i organizacyjnego wsparcia inicjatyw skierowanych do starszych ludzi. Centrum działa już 5 lat. Kierownik, pan Robert Pawliszko opowiedział o tradycyjnym Dniu Seniora we Wrocławiu, pracy telefonu zaufania i wielu innych ciekawych inicjatywach dla starszych ludzi.

W dniu następnym pan Pawliszko opowiedział nam, co robią władza i samorząd Wrocławia dla starszych osób. I tak, co 5 lat przeprowadzana jest diagnoza stanu zdrowia seniorów. Powstało Centrum Usług Socjalnych. We Wrocławiu działają 4 Domy Pomocy Społecznej, oraz otwarto 4 domy dziennego pobytu dla osób starszych. Co roku gratisowe szczepienia przeciw grypie dla ponad 6000 osób starszego wieku.

Wrocław, jako jedyne miasto w Polsce finansuje wsparcie ciężko i chronicznie chorych starszych ludzi, oraz finansuje ich rehabilitację po leczeniu w szpitalu w ciągu 2 miesięcy.

Co roku we Wrocławiu Centrum Seniora wydaje Karty Seniora. Posiadacz tej karty ma ulgi w tych firmach, które zgodziły się wziąć udział w programie „Aktywny senior". To muzea, teatry, ośrodki sportowe, niektóre sklepy.

We Wrocławiu wydaje się 3 bezpłatne gazety dla seniorów. Niektóre kina w poniedziałki wyświetlają bezpłatnie filmy dla seniorów. Przed seansem można napić się kawy czy herbaty. Płacić trzeba tylko 1/3 ceny. Teatry dają znaczną zniżkę na bilety.

Co roku we Wrocławiu obchodzony jest Dzień Zdrowia. W tym dniu, między innymi, miejscowe władze finansują bezpłatne badanie stanu zdrowia osób starszych. W mieście działa 70 Klubów Seniora. Na potrzeby UTW z budżetu miasta wydano 85 000 złotych. Dwa razy w miesiącu Telewizja Wrocław nadaje program Telewizyjny Klub Seniora. W roku 2012 podpisano „Porozumienie Pełnomocników Rektorów Szkół Wyższych Miasta Wrocławia ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku" pod patronatem Prezydenta Miasta.

Przy Urzędzie Miasta działa Rada ds. Seniorów i Doradca Prezydenta ds. Seniorów.

Wielkie wrażenie na uczestnikach spotkania zrobił wykład dr Walentyny Wnuk. Właśnie ona dzisiaj pełni funkcję Doradcy do spraw osób starszych przy prezydencie miasta. A wcześniej 10 lat była kierownikiem UTW w UWr.

Swoimi wrażeniami z tej prezentacji podzieliła się uczestniczka naszej delegacji, kierowniczka sekcji „Białoruskie wieczorki" Wiera Kuncewicz:

– Jestem pod wrażeniem z tego, co się robi we Wrocławiu dla starszych ludzi. Wzrost liczby osób starszych (w tym i samotnych) jest problemem dla państwa polskiego. Zwłaszcza jest to zauważalne w małych miejscowościach, skąd młodzież wyjeżdża w poszukiwaniu lepszego życia. Polskie państwo szuka drogi rozwiązania tego problemu. Wybrano trzy główne kierunki:

- aktywizacja osób starszych;

- ochrona ich zdrowia;

- socjalizacja.

Wykład dr Walentyny Wnuk naświetlił doświadczenia polskie w sprawach aktywizacji ludzi starszych. Wrażeniami z tego spotkania dzieli się członek Rady UZW Grodnie Danuta Makej*: Bardzo ważna myśl dr Wnuk, iż do starości trzeba przygotowywać się od dzieciństwa, przejść przez wszystkie etapy życiowe (rodzinę, żłobek, przedszkole, szkołę,...). Z wielką ciekawością wysłuchałam informacji o różnych miejscowych i ogólnopolskich programach, skierowanych na aktywizację osób starszych, oraz na wzmocnienie związków międzypokoleniowych. Zapamięta się program „Miasto pokoleń", w którym działają w pięknym dialogu zespoły 3 przedszkoli, 3 szkół podstawowych, 2 gimnazjów, i liceum. Pracowali razem seniorzy, opiekun-pedagog, rodzice i dzieci. I było to wspaniałe wydarzenie! W wyniku młodzież otrzymała adekwatne wyobrażenie o starości, jak o obiektywnym procesie; oraz pojęcie, jak kształtuje się dobre stosunki wobec starszych: empatia, życzliwość, chęć bycia obok i pomoc.*

– Osobiście dla mnie ta lekcja była ciekawą nie tylko, jako dla pedagoga-opiekuna, ale i jako dla człowieka starszego wieku. Będę pozbywać się stereotypu, że ja już mało potrzebuję. Teraz jestem pewna, że strategia rozwoju edukacji w starości daje wyniki bardzo pozytywne. Przykład tego – dr Walentyna Wnuk – erudytka, psycholog, pedagog. Jestem zachwycona tym człowiekiem, pochylam nisko głowę przed nią.

Organizację pracy samorządu UTW przedstawiła p. Grażyna Kozakowska, była przewodnicząca Zarządu UTW w UWr. Jak zorganizować samorząd, aby był stabilny, kompetentny, zdolny realizować różne zadania i rozwiązywać problemy Pani Grażyna opowiadała o tym bardzo ciekawie i szczegółowo. Samorząd UTW stwarza nowe kierunki działalności, odpowiada za wykorzystanie środków finansowych. Rada UZW w Grodnie tak samo, jak Zarząd Wrocławskiego UTW, rozwiązuje podobne problemy, ale są i odrębności. Na przykład, Rada UTW współpracuje z władzami miasta, a to pomaga radzić sobie z problemami i realizować mnóstwo dobrych pomysłów.

Bardzo korzystnie było zapoznać się z tym, jakie pomyłki i trudności pojawiają się w pracy organów samorządowych i jak dawać sobie radę z nimi.

W trzecim dniu naszej wizyty spotkaliśmy się z kierownikami i przedstawicielami innych UTW Wrocławia (a jest ich już 10!). To byli goście z UTW przy Uniwersytecie Ekonomicznym, przy Akademii Wychowania Fizycznego, przy Papieskim Fakultecie Teologicznym. W bardzo ciekawej formie była przedstawiona specyfika działalności każdej z tych placówek. Na przykład, przy Papieskim Teologicznym Fakultecie zajęcia zaczynają się od mszy św. w kościele. A w UTW przy AWF słuchaczem można być tylko 3 lata.

Swoimi wrażeniami o tym spotkaniu dzieli się przedstawiciel Rady UZW Larisa Kirkiewicz: *Nam pozostaje tylko pozazdrościć takich możliwości, jakie mają starsi mieszkańcy Wrocławia. Dla przykładu, w mieście między wszystkimi UTW istnieje ścisła współpraca. Podpisana Umowa, która pozwala słuchaczom każdego UTW odwiedzać zajęcia innych UTW. Taki układ jest tylko we Wrocławiu, w innych regionach Polski tego nie ma.*

W specyfikę pracy polskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku wprowadziła nas, nasza dobra znajoma Stanisława Warmuz, która stała się jedną z kreatorek idei stworzenia Uniwersytetu Złotego Wieku w Grodnie. Ona także, razem z dr Walentyną Wnuk, organizowała I Dolnośląskie Forum Uniwersytetów Trzeciego Wieku i wspierała powstające na Dolnym Śląsku UTW.

Z ciekawością uczestnicy białoruskiej delegacji zapoznali się z pracą naszych polskich kolegów w kierunku wzmacniania dialogu między pokoleniami. Pani Wanda Paszke i pani Aleksandra Marcinkiewicz opowiedziały o pracy z dziećmi w przedszkolu i szkołach; o kreatywnej i badawczej współpracy młodych i starszych studentów Uniwersytetu Wrocławskiego; o projektach międzynarodowych, skierowanych na dialog międzygeneracyjny (stworzenie małej encyklopedii wspomnień, warsztaty i kursy komputerowe).

Luba Jakubowska i Jacek Gulanowski przedstawili prezentacje na temat badania osób starszych. Te badania przeprowadzane są regularnie w Uniwersytecie Wrocławskim.

Na tej prezentacji sami uczyliśmy się dobierać pytania do podobnych badań.

W następnym dniu pracowaliśmy w grupach. Celem tej bardzo kreatywnej pracy było wypracowanie idei, wizerunku i metod białorusko-polsko-ukraińskiej współpracy w kierunku aktywizacji seniorów: Powołanie Forum przedstawicieli organów samorządowych UTW Lwowa, Grodna i Wrocławia; wspólna letnia szkoła dla seniorów – liderów; kreatywna trójstronna wymiana dla dzielenia się doświadczeniami; wspólna praca skierowana na wzmocnienie dialogu między pokoleniami – to tylko niektóre z idei, wypracowane przez grupy na tym zajęciu.

W wyniku tego zajęcia praktycznego podjęto decyzję, że wszystkie trzy strony będą spotykać się raz do roku w jednym z miast na tematyczne spotkanie dla zrealizowania wypracowanych kierunków pracy z seniorami.

Jedną z „rozpoznawalnych" cech edukacyjnej wizyty do UTW Wrocławia stał się trening biograficzny przeprowadzony przez Aleksandrę Marcinkiewicz. Uczestnicy naszej grupy w ciekawej interaktywnej formie mieli możliwość przypomnieć różne fakty z życia osobistego, podzielić się nimi z innymi osobami; ilustrować na stworzonej „mapie życia" swoje najciekawsze nadzieje i znaczące marzenia.

Ciekawe były zajęcia pani Ilony Zakowicz. Uczyliśmy się, jak przełamywać bariery psychologiczne u ludzi starszych przy pomocy nowych technologii informacyjnych. Temu spotkaniu będzie poświęcony odrębny artykuł w krótkim czasie.

Prawdziwym prezentem dla nas była twórcza prezentacja „Mity i legendy Dolnośląskie", przygotowana przez Teatr Międzygeneracyjny i wystąpienie Kabaretu UTW.

W ostatnim dniu odbyły się jeszcze dwa treningi, przygotowane przez wykładowców Wrocławskiego UTW:

Trening twórczości, który sprzyja podtrzymaniu aktywności umysłowej człowieka w starszym wieku przeprowadziła pani Kalina Pańta.

Swoje wrażenie o tym treningu powiedział Wiktor Kirejew, słuchacz UZW Grodno:

Niezbędność treningu w takiej delikatnej sferze, jak twórczość osób starszych, dostatecznie uargumentowana została podczas tego treningu. Stereotypy stabilności twórczych zadatków są trwałe w społeczeństwie. Na nie nakładają się i inne stereotypy o utracie kreatywności ludzi z wiekiem. Przełamać te stereotypy pomagają testy, jakie wykonuje się podczas treningu.

Pani Agata Kozak przeprowadziła dla nas trening pamięci. Proponowane przez nią praktyki niektórzy nasi uczestnicy już przyswoili dla swojej pracy.

Nasza wizyta w UTW we Wrocławiu dobiega końca. Czas na wyniki.

Ogromne podziękowanie p. Aleksandrowi Kobylarkowi organizatorowi tego pięknego programu i całemu zespołowi pod jego kierownictwem. To była prawdziwa szkoła doznań i zajęć praktycznych.

Swoimi uwagami dzieli się kierowniczka projektu „Uniwersytet Złotego Wieku" Lana Rudnik:

„Jestem pod wrażeniem wszystkiego, co słyszeliśmy i widzieliśmy podczas tej wizyty. Trudno nie zgodzić się z tym, że we Wrocławiu dużo się robi dla seniorów: dla ich zdrowia, dla rozwoju, dla wspierania ich możliwości, kreatywności itd.

Podczas tej wizyty, po zapoznaniu się z działalnością na rzecz seniorów, zwróciłam uwagę na niektóre fakty:

Słuchacze polskich UTW wkładają spore środki własne dla zrealizowania swoich planów, zamiarów i pomysłów (podróże na statkach i łodziach, wycieczki turystyczne, wędrówki itd.).

Zauważyłam, że tu nie stawiają na ilość, na przykład na warsztaty komputerowe zapraszają tylko 7–10 osób. I nie gonią z programem, wszystko idzie w wolnym, spokojnym tempie.

Zauważyłam także, że w Polsce istnieje więcej możliwości w poszukiwaniu środków finansowania: finansują i władzy miejscowe i mnóstwo innych organizacji. To daje możliwość do pełnej realizacji programów dla seniorów.

Dobry wizerunek UTW w oczach społeczeństwa pozwala realizować różne programy na różnych poziomach i robić ich radosnymi i świątecznymi.

Mnie podobało się także, jak we Wrocławiu odnotowują praktycznie każdy dzień swojej pracy, zanotowany jest sukces każdego dnia!

Po wizycie pojawiło się dużo różnych idei i planów, przemyśleń, co możemy przyswoić, co możemy zrobić w naszym UZW. Myślę, że potrafimy dużo zrealizować.

Nie sposób nie odnotować cudownego programu kulturalnego przygotowanego dla nas przez organizatorów wizyty:

Zwiedzanie głównego gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego, Auli Leopoldina, spacer po starych uliczkach miasta (podziękowanie p. Marii Zamojskiej i p. Mieczysławowi Dąbrowskiemu), zwiedzanie wystawy obrazów flamandzkich mistrzów malarstwa w Pałacu Królewskim. Niezapomniany wieczorny „spacer statkiem po Odrze", przepiękny Wrocław w ogniach! To wszystko sprawiło, że cały program wizyty rozświetlony był cudownymi barwami dobrego nastroju. Za wszystko serdecznie dziękujemy!

I jeszcze kilka wypowiedzi: Walentyna Zwiarynska – *UZW odwiedzam od trzech lat. W tym czasie urosłam w swoich własnych oczach. Nabyłam nowe znajomości, poszerzyłam horyzonty swoich doświadczeń życiowych, teraz inaczej patrzę na swój wiek.*

Olga Antipowa:

Dla mnie osobiście bardzo ważnym stało się, że chcę wziąć to najlepsze, co widzieliśmy tu, nie tylko dla siebie, ale jak najszybciej przekazać innym. A ta sprawa nie taka prosta. I znowu trzeba się uczyć. I trochę smutno, że sprawa, która mogłaby być główną w moim życiu, odkryła się dopiero teraz, kiedy większa część tej drogi życiowej już za mną.

Grażyna Kwiecińska
Ząbkowicki UTW w Ząbkowicach Śląskich

VII DOLNOŚLĄSKIE FORUM UNIWERSYTETÓW TRZECIEGO WIEKU

W dorocznym święcie Dolnośląskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku, które odbyło się 20 kwietnia br. w Ząbkowicach Śląskich w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 uczestniczyły 33 delegacje. Mottem przewodnim forum była: ***„Historia i sztuka - nie tylko pędzlem malowane"***, dlatego też „seniorzy-studenci" uczestniczyli w warsztatach, wystawach i dyskusjach o szeroko rozumianej kulturze, roli sztuki w życiu seniora, jej dostępności dla członków Uniwersytetów Trzeciego Wieku itp.

Rokrocznie spotkania tego typu cieszą się dużym zainteresowaniem i są ważnym momentem dla środowisk Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Organizatorem był Ząbkowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz Gmina Ząbkowice Śląskie.

Uroczystego otwarcia VII Forum DUTW dokonali: Grażyna Kwiecińska – Prezes Ząbkowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz Marcin Orzeszek Burmistrz Ząbkowic Śląskich, który przeczytał okolicznościowy list od Szefa Kancelarii Prezydenta Bronisława Komorowskiego. Swoją obecnością zaszczycili między innymi: Lidia Geringer de Oedenberg – Poseł do Europarlamentu, Monika Wielichowska - Poseł na Sejm RP, Sławomir Piechota - Poseł na Sejm RP, Stanisław Jurcewicz – Senator RP, dr Walentyna Wnuk Doradca Prezydenta Wrocławia ds. seniorów oraz wielu innych znakomitych gości.

Jednym z głównych punktów programu Forum była dyskusja o roli kultury w rozbudzaniu potrzeb intelektualnych pod hasłem „KULTURA WCZORAJ I DZIŚ". W dyskusji udział wzięli: Pani Marzena Breza – Dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie, Pani Lidia Geringer de Oedenberg – Poseł do Europarlamentu, Pan Jacek Gawroński – Dyrektor Wydziału Kultury w Departamencie Spraw Społecznych w Urzędzie Marszałkowskim we Wrocławiu i Pan Marcin Orzeszek- Burmistrz Ząbkowic Śląskich. Moderatorem panelu był redaktor Polskiego Radia Wrocław – Pan Filip Marczyński, który pytał m. in. o formy aktywizacji społeczności lokalnych i przyjęcie odpowiednie strategii, o wzajemne przenikanie dóbr kulturowych z dużych aglomeracji na peryferie, czy o uruchamianie publicznego wsparcia w zakresie kultury.

Artystyczną ucztą dla duszy była wystawa prac słuchaczek Ząbkowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Swoją twórczość artystyczną zaprezentowały Panie: Regina Gaj, Halina Wąsik, Gabriela Bill, Jadwiga Till, Felicja Wołyńska, Maria

Timberman, Ada Adamowska, Małgorzata Nowicka, Jadwiga Mikosz, Grażyna Jarosz. Na wystawie podziwiać można było obrazy, ręcznie wykonane kartki okolicznościowe, tematyczne ozdoby i dekoracje świąteczne.

Powodzeniem cieszyły się warsztaty. Warsztat muzyczny poprowadził dr Marek Biliński - muzykolog z Uniwersytetu Opolskiego, który przygotował grupę uczestników zajęć do występu. Równie ciekawe były warsztaty teatralne pod przewodnictwem Stanisława Susza ze Stowarzyszenia Animatorów Kultury - efektem był spektakl teatralny do tekstu autorstwa Wioletty Narwojsz. Warsztaty fotograficzne zostały poprowadzone pod hasłem „Zabytki Ząbkowic Śląskich w obiektywie" - obsługi sprzętu fotograficznego uczył ząbkowicki fotograf Piotr Bar. Niezwykle efektownym okazał się być warsztat malarski „Sztuka łączy" prowadzony przez znaną malarkę ząbkowicką Panią Małgorzatę Nowicką. Wspólna praca uczestników zakończyła się stworzeniem wielkoformatowego, ekspresyjnego obrazu. Z kolei zajęcia pod kierunkiem Gabrieli Bill, zatytułowane „Krzywa wieża w stu wariantach" cieszyły się zainteresowaniem miłośników artystycznego rękodzielnictwa. Znalazło się także coś dla wielbicieli historii - „Szlakiem Marianny Orańskiej" - przytaczając historię z życia królewny Marianny, warsztatowicze wraz z prowadzącą Krystyną Buchwald nakreślili na mapie szlaku Marianny zabytki zachowane do dzisiaj.

Zwieńczeniem konwentu był wspólny spacer po mieście. Forumowicze udali się na ząbkowicką starówkę, gdzie o historii miasta Krzywej Wieży i Frankensteinie opowiadał Jerzy Organiściak.

VII Forum DUTW w Ząbkowicach Śląskich było spotkaniem ludzi aktywnych, pomysłowych i twórczych, i z pewnością będzie zapamiętane i mile wspominane przez uczestników i gości.

Podczas Forum poseł Monika Wielichowska odczytała list od Przewodniczącego Parlamentarnego Zespołu ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku Posła Michała Szczerby: *„W imieniu Parlamentarnego Zespołu ds. UTW, chciałbym serdecznie pozdrowić organizatorów i uczestników VII Forum Dolnośląskich UTW. Miałem osobiście zaszczyt uczestniczyć w Forum w Nowej Rudzie w ubiegłym roku i poznać fantastyczne i aktywne Uniwersytety funkcjonujące na Dolnym Śląsku, które są nie tylko najważniejszymi animatorami aktywności społecznej osób starszych, ale także ważnym partnerem w Kreowaniu polityki Senioralnej na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym. Za nami wielkie Święto słuchaczy UTW czyli obchody Roku Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Polsce, którego celem było podkreślenie roli Uniwersytetów w aktywizacji społecznej osób starszych, zwrócenie uwagi na wyzwania związane ze starzeniem się polskiego społeczeństwa i konieczność podjęcia prac nad polityką senioralną państwa. Do osiągnięć Roku UTW należy zaliczyć: I Kongres UTW w Warszawie, kilkanaście konferencji regionalnych, kon-*

ferencje i wydarzenia w ramach Europejskiego Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, otwarcie okolicznościowej wystawy w Sejmie RP, Forum III Wieku w Nowym Sączu, uruchomienie Rządowego Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012–2013 oraz powstanie Departamentu Polityki Senioralnej w Ministerstwie Pracy Polityki Społecznej. Nasz aktywny rok zakończył się przyjęciem deklaracji końcowej pn. „Pakt na rzecz Seniorów" – wspólnego stanowiska środowiska Uniwersytetów Trzeciego Wieku, będącego wynikiem prac Kongresu i wydarzeń w ramach obchodów Roku Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Mamy jasną strategię kierunków rozwoju i wyzwania dla UTW oraz zabrane rekomendacje i postulaty wobec władz publicznych dotyczące polityki senioralnej.Do końca września zostaną przygotowane długofalowe założenia polityki Senioralnej państwa na lata 2014–2020 jako efekt prac Rady ds. Polityki Senioralnej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, w której mam zaszczyt reprezentować nasz zespół parlamentarny.

Dziękuje państwu za podjęcie na tegorocznym Forum tematu historii i sztuki – to właśnie kultura dostępna dla osób starszych stanie się częścią tych przygotowywanych długofalowych założeń polityki.

Zatem wyprzedzacie Państwo nawet nasze prace.

Życzę wszystkim organizatorom: pani prezes Ząbkowickiego UTW Grażynie Kwiecińskiej, władzom samorządowym i wszystkim zebranym liderom UTW udanych obrad podczas VII Forum, dziękując jednocześnie obecnym na dolnośląskim forum parlamentarzystom za aktywne wsparcie dla inicjatyw senioralnych.

Pozdrawiam panią dr Walentynę Wnuk, której rady stanowią dla mnie zawsze ważną inspirację."

SŁUCHACZE O SOBIE I SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI

Grażyna Kozakowska

ZAKOŃCZENIE ROKU AKADEMICKIEGO2012/2013 I CZTEROLETNIEJ KADENCJI ZARZĄDU

Szanowni Państwo!

Nieubłaganie upływa czas dla każdego z osobna, jak i dla całej naszej zbiorowości. Problem czasu, to problem wszystkich. W tych wymiarach minęły lata kadencji aktualnego Zarządu wybranego przez słuchaczy na lata 2009–2013. Jesteśmy po poważnych pracach sprawozdawczych, a mianowicie: Komisji rewizyjnej z gospodarki finansowej, Zarządu UTW za okres kadencji 2009–2013. We wszystkim co przemija zacierają się kontury wydarzeń, jednak spojrzenie wstecz pozwoliło na obiektywną ocenę ludzi i sytuacji.

Przedstawione sprawozdanie zgodnie z procedurą po dyskusji uzyskało absolutorium. Za nami też wybór nowego Zarządu w dniu 13 maja br., który już się ukonstytuował a od 1.X.2013 r. nowego roku akademickiego podejmuje działalność. Sprawozdania, o których wyżej wspominam opublikowane są w Internecie oraz w wydanym przez nas „Kurierze". Tam zainteresowani znajdą pełne teksty sprawozdań.

Upoważniona przez Kierownictwo i w imieniu Zarządu Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Wrocławskiem składam uszanowanie władzom i Uniwersytetu Wrocławskiego za przychylność współpracy i możliwość kreowania naszej tożsamości. W imieniu słuchaczy i Zarządu składam serdeczne wyrazy uszanowania i wdzięczności wszystkim wykładowcom pracującym z nami, którzy przekazują nam wartości i przesłanie dla nas, że każdy wiek ma swoje zalety i zadania. Wdzięczność wyrażamy naszym szanownym Gościom, którzy swoją obecnością uświetniają wszystkie uroczystości, towarzyszą nam w mniejszych i wielkich radościach i wzruszeniach. Dziękujemy grupie ludzi dobrej woli współpracujących z nami, stwarzających nam możliwość korzystania na dobrych warunkach – często bezpłatnie – w dziedzinie kultury szeroko rozumianej, obiektów sportowych i innych, którzy przyczyniają się do naszego dalszego rozwoju.

Dziękujemy Dyrekcjom Szkół, z którymi również współpracujemy, za otwartość i uczenie młodego pokolenia, że starsi ludzie są strażnikami pamięci zbiorowej i wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które stanowią podstawę życia

społecznego. Należne podziękowania składam wszystkim słuchaczom, którzy przez czas kadencji byli zawsze, gotowi do pomocy i pracy.

Wyrazy szacunku składam tym wszystkim koleżankom i kolegom, którzy nie w pełni akceptowali działania Zarządu UTW. Pozwoliło to nam głębiej rozważyć wiele z nich, zmienić sposoby pracy i szukać lepszych, skuteczniejszych rozwiązań. Nie można wymienić wszystkich słuchaczy wspierających kierunki działań w UTW. Pozwólmy przemówić wszystkim wyróżnieniom, nagrodom przyznanym w okresie naszej kadencji.

Niechaj przypominają o podziękowaniu za współpracę i wdzięczność za dawanie siebie. Zbliżają się wakacje, pozwolę sobie w imieniu Kierownictwa złożyć życzenia dla wszystkich obecnych.

Niech radość wakacji wejdzie niepostrzeżenie i cicho w Państwa życie. Życzymy ciekawych pomysłów, sięgania po nowe odkrycia i cieszenia się tym, co przynosi każdy dzień. Nauczmy się liczyć nowe dni abyśmy osiągnęli mądrość i dobroć serca.

Andrzej Wolczyński
Krąg Dyskursywny OKNO

SENIORZY O RACJI STANU

Cieszy mnie jako moderatora tematu zainteresowanie kilkudziesięciu seniorów, słuchaczy UTW, problemami i zagadnieniami społeczno- patriotycznymi, aktualnymi dzisiaj jak i w przyszłości.

Dyskurs dotyczył Racji Stanu, która bezpośrednio tyczy danego państwa, w sposób pośredni obywatela, ale w codziennym życiu przeciętnego obywatela nie jest postrzegana jako taka. Racja Stanu to nadrzędny interes państwowy nakazujący wyższość interesu państwa nad innymi interesami i normami, mający zapewnić suwerenność i niezawisłość państwa. Racja stanu jest pojęciem ciekawym, ale i kontrowersyjnym. Celem patriotycznym racji stanu jest coraz to większa, coraz to bardziej wzrastająca potęga Państwa, przy czym każde z państw realizuje swoją rację stanu. Trudno w takim przypadku mówić o egalitaryzmie.

Ostateczny cel dążności do coraz większego znaczenia Państwa gubi się gdzieś w mrokach i nie wydaje się możliwy do osiągnięcia. Możliwe jest natomiast zbliżanie się do niego i osiąganie coraz to wyższych pozycji w hierarchii politycznej świata. Trudno bowiem oczekiwać, by ktoś z zewnątrz zadbał o żywotne interesy obcego państwa, czy narodu. Stwierdzenie to jednakże nie zaprzecza, nie zabrania, nie wyklucza, a wręcz nakazuje wynikającą z racji stanu współpracę, dialog z innymi państwami oparty na dobrze pojętym „egoizmie narodowym", bo troska i dbałość o własne interesy jest w polityce bardziej skutecznym argumentem od najbardziej szlachetnych intencji.

Rozumny egoizm narodowy umożliwia jasne sprecyzowanie celów, wyraźne wytyczenie strategii i taktyki działań politycznych, wybór sojuszników i rozpoznanie wrogów. Tenże rozumny egoizm narodowy umożliwia spokojną i rzeczową analizę doświadczeń i wyciąganie z nich właściwych wniosków. Chroni on przed przerostem emocjonalnych odruchów i przed racjonalistycznym otumanieniem. Nawet jednak w tym ujęciu nie oznacza on sankcji dla łajdactwa jako, że hamulcem są instynkty moralne cywilizowanego człowieka, poszanowanie samego siebie i narodu, które nie pozwala w jego imieniu używać niskich środków. Kierowanie się interesem własnym nie wyklucza zasady fair play, uczciwości w postępowaniu, nakazując poszukiwać werdyktów sumienia dla zastosowanych środków.

Większość słuchaczy żywo reagowała na jawiące się cechy racji stanu popierane przykładami dotyczącymi postrzegania suwerenności i niepodległości państwa. Słuchacze podkreślili , że racja stanu jest: indywidualna, niezależna, odpo-

wiedzialna, przewidująca, przebiegła, skuteczna, nie emocjonalna, bez sentymentów, wyrachowana, dyplomatyczna, będąc w mniejszym lub w większym stopniu odzwierciedleniem natury ludzkiej.

Na podstawie przebiegu spotkania i jego atmosfery można wnioskować, że pojęcie racji stanu jest pojęciem żywym, wzbudziło zainteresowanie tych, którzy sporo wiedzieli i tych, którzy dowiedzieli się więcej.

Dyskurs przyniósł spodziewane efekty w postaci pogłębienia świadomości społecznej, nie wyczerpując jednakże dużej części aspektów zagadnienia, bo jest ono bardzo rozległe, a czas nie pozwalał na więcej.

Maria Paluchniak

NASZ DUCHOWY OPIEKUN I NAUCZYCIEL

Zakończenie roku akademickiego 2012/20113 zbiegło się z zakończeniem 4-letniej kadencji Zarządu UTW pod kierownictwem mgr Grażyny Kozakowskiej. Zgodnie z Harmonogramem wykładów i uroczystości w UTW, w dniu 26 maja 2013 r. w Kościele p.w. św. Elżbiety przy ul. Grabiszyńskiej została odprawiona uroczysta Msza św. dla słuchaczy, celebrowana przez naszego długoletniego Duszpasterza ks. dr. hab. Franciszka Głoda.

Tradycyjnie przygotowaliśmy się do czytań liturgicznych i do modlitwy wiernych, natomiast chórzyści uświetnili tę celebrę śpiewem.

Koleżanka Anna Sokołowska zaproponowała, jako skromny wyraz wdzięczności dla naszego Opiekuna Duchowego, przygotowanie albumu obrazującego 23-letni okres współpracy Księdza z naszą Uczelnią. Pod względem merytorycznym album opracowała dr inż. Anna Sokołowska, natomiast opracowanie komputerowe i fotografie to dzieło z-cy przewodniczącej Zarządu UTW – Teresy Gasperowicz we współpracy z córką Beatą Wojdyło.

Pod piękną okładką z napisem „Signum temporis" (Znak czasu) – lata 1990–2013 kryją się takie rozdziały:

I. Okruchy wspomnień z dawnych lat
   - Nasze spotkania wigilijne
   - Wyjazdy rekonesansowe do Ośrodka Charytatywnego w Jelczu-Laskowicach
   - Gościnność w „Albertówce" – Domu dla Bezdomnych
   - Spotkania w salce parafialnej „przy herbatce".

II. Działalność dydaktyczno-naukowa ks. dr hab. Franciszka Głoda
   - Czwartkowe seminaria z zakresu filozofii chrześcijańskiej, psychologii i etyki, od kilku lat z antropologii filozoficzno-teologicznej.
   - Bogaty dorobek naukowy w postaci wydawnictw książkowych – oto niektóre tytuły: „Teologia dla ludzi małej wiary" 2004 r.
     „Mądrość Bożej koncepcji małżeństwa i rodziny" 2005 r.
     „Bezdomni" 2008 r.
     „Albertówka" 2011 r.
     „Odnalezienia szczęścia w małżeństwie i rodzinie" 2013 r.

III. Ks. dr hab. Franciszek Głód w życiu UTW
   - Poświęcenie nowego obiektu Uczelni (25.05.2001 r.)
   - Inauguracje i zakończenia roku akademickiego

- Szczególna inauguracja roku akad. 2009/2010 – wykład inauguracyjny wygłasza ks. dr hab. F. Głód „Kryteria dojrzałej osobowości wg G.W. Allporta"
- Jubileusze i Międzynarodowe Konferencje z okazji 30-lecia UTW w maju 2006 r. nasz Duszpasterz otrzymuje w Auli Leopoldina Złotą Odznakę UTW
- Uroczyste inauguracje i zakończenia roku akad. w Kościele św. Elżbiety
- Spotkania Opłatkowe w Filharmonii Wrocławskiej.

Omówione wyżej opracowanie zostało wręczone naszemu Duszpasterzowi na zakończenie Mszy św. przez autorkę Annę Sokołowską i przewodniczącą Grażynę Kozakowską.

A oto kilka moich refleksji – słuchaczki z 21-letnim stażem w UTW.

Mamy niezapomniane wrażenia z wycieczek integracyjnych do Ośrodka dla bezdomnych mężczyzn w Jugowicach. Szczególnie nasi chórzyści mieli szczęście często korzystać z gościnności „Albertówki" – miech mi będzie wolno gorąco podziękować w imieniu tej grupy za okazywaną życzliwość i duchowe przeżycia.

Nie sposób wymienić wszystkich dobrodziejstw otrzymanych od naszego Duszpasterza, powszechnie cenione są wczasy połączone z rekolekcjami i wczasy świąteczne z zachowaniem wszystkich pięknych tradycji.

Czwartkowe wykłady seminaryjne znacznie poszerzają naszą wiedzę i dają wiele życiowych drogowskazów dla nas będących w jesieni życia.

Na spotkaniach „przy herbatce" w salce parafialnej zawsze panuje radosna atmosfera, wspólny śpiew, przyjazne i pożyteczne rozmowy z udziałem naszego Drogiego Duszpasterza.

Po Mszy świętej z okazji inauguracji bieżącego roku akademickiego zostaliśmy ugoszczeni przez naszego Opiekuna Duchowego i na pożegnanie z inicjatywy dyrygentki naszego chóru mgr Beaty Krzenciessy zaśpiewaliśmy: „Spotykajmy się, dopóki jeszcze można, Spotykajmy się, dopóki jeszcze można, spotykajmy się, dopóki czas nam sprzyja, Kochani, spotykajmy się, bo takie chwile już nie wrócą, a jeśli nawet kiedyś wrócą, to tylko we śnie".

Życzymy naszemu Czcigodnemu Duszpasterzowi dobrego zdrowia, dużo sił i pomocy Bożej w dalszej pięknej pracy duszpasterskiej, naukowej i społecznej.

Elżbieta Koszałka

SEKCJA SCRABBLE

W roku akademickim 2013/2014 w naszym Uniwersytecie zaproponowano Słuchaczom nowe zajęcia. Powstała Sekcja Scrabble.

Gra w Scrabble została wynaleziona w 1931 r. przez Amerykanina A.Buttsa. Obecnie jest jedną z najpopularniejszych gier słownych na świecie. Scrabble to nie tylko rozrywka, ale też narzędzie edukacyjne. Została wprowadzona do szkół, jako nowoczesna metoda pracy nauczyciela z uczniami.

Scrabblista musi wykazywać się bogatymi zasobami leksykalnymi, spostrzegawczością i pomysłowością. Ważna jest również umiejętność przewidywania możliwych posunięć przeciwnika.

A zatem gra pobudza i rozwija wyobraźnię, wzbogaca słownictwo, wyzwala w uczestnikach chęć działania, co przekłada się na konieczną w procesie uczenia tzw. energię grupową. Rozwija kreatywność, umiejętność logicznego myślenia, dedukcji, wyszukiwania nowych strategii, taktyk itd.

W UTW w UWr, gra w scrabble będzie wykorzystywana jako, rozwijająca rozrywka ale także jako, pomoc w nauczaniu języka obcego.

Teresa Dynur-Słabińska

INDONEZYJSKI KOKTAJL RELIGIJNO-KULTUROWY

Indonezja stanowi konglomerat grup etnicznych, wyznań, języków i obyczajów. Nawet próba przekazania wrażeń z tych kilku miejsc, które uznano za najciekawsze dla turystów, byłaby jedynie powierzchownym szkicem. Uznałam, że należy dokonać niełatwego wyboru. Może powinnam skupić się na pełnej wulkanów Jawie ze wspaniałymi świątyniami Borobudur i Prambanan? A może tonąca w ogrodach Lombok zamieszkała przez pogrążone w dalekim średniowieczu plemię Sasaków? Niezapomnianych przeżyć dostarczyły też Komodo i Rinca, gdzie mogłam stanąć „twarzą w pysk" z waranami. Zdecydowałam, że podzielę się całkowicie subiektywnymi doznaniami z pobytu w tych zakątkach Indonezji, które najbardziej mnie zadziwiły, zaintrygowały, zachwyciły.

Spójrzmy na dwie wyspy tak różne, a jednak należące do jednego państwa. Tajemnicza, dość rzadko odwiedzana przez turystów Celebes (indonezyjska nazwa Sulawesi – Wyspa Żelaza) i malutka Bali a mimo to gwiazda pierwszej wielkości

wśród licznych wysp Indonezji. To ją głównie polecają biura podróży całego świata i tu rzesze cudzoziemców szukają atrakcyjnego wypoczynku.

Obie wyspy łączą... kaprysy klimatu. Niezależnie od pory deszczowej czy suchej, deszcze padają tu cały rok według własnego rytmu. Na Sulawesi od 16-tej regularnie pada do późnego wieczora. Taka „mokra pogoda" wymusza na Bugisach – mieszkańcach nadmorskich i nizinnych terenów budowanie domów na palach.

Bali również nawiedzają częste opady, jednak tubylcy nie muszą się przed nimi zabezpieczać. Ulewy są gwałtowne, ale krótkotrwałe a intensywne tropikalne słońce szybko wysusza mokre tereny, pozostawiając ożywczą wilgoć. Roślinność krzewi się więc tu bujnie, zachwycając różnobarwnością storczyków, bugenvilli i wielu nieznanych kwiatów i owoców. Możemy zapoznać się ze smakiem przedziwnej „wężowej skórki" czy sirsaka o smaku truskawkowo-ananasowym. Wyrabia się z niego lek, który podobno zwalcza raka. W balijskim markecie króluje durian znany z tego, że ma wyśmienity smak, ale odstraszający zapach. Wokół tarasowo uprawianych pól ryżowych rosną palmy kokosowe i drzewa chlebowe.

A więc raj? Mieszkańcy północnych krain, szukający ciepłych mórz i złocistych plaż zapewne tak uważają. Chętnie wypoczywają w luksusowych hotelach kurortu Kuta niedaleko stolicy Bali Denpasaru. Tu można spędzać całe dnie, mając do dyspozycji liczne salony masażu czy elegancką hotelową restaurację, gdzie wieczorem słodko i kojąco gra gamelan. Basen wabi błękitną wodą i wygodnymi leżakami. Z drinkiem w ręce przy basenie możemy podziwiać tańce ludowe w wykonaniu pięknych dziewcząt w czasie popołudniowej sjesty.

Bali w przeciwieństwie do bardziej wstrzemięźliwej Sulawesi jest naprawdę roztańczoną wyspą, bowiem taniec to nie tylko rozrywka dla turystów, ale i religijny, rytualny obrządek. Balijczycy w przeważającej większości wyznają hinduizm i ich popularny taniec kecak opowiada o losach awatara boga Wisznu, księcia Ramy. Jako wcielenie zła w tańcu walki dobra ze złem występuje awatar okrutnej bogini Kali - Rangda. Jej przeciwnik to obdarzona powszechną sympatią mityczna postać Barong.

Balijskie zespoły taneczne zachwycają bogactwem strojów, urodą tancerek i kunsztem wykonania. Dziewczęta od dziecka ćwiczą palce rąk, by uzyskały niezwykłą giętkość, bo właśnie ręce odgrywają ważną rolę w wyrażaniu ekspresji w układzie tanecznym.

Religia stanowi nieodłączny element życia mieszkańców obu wysp. Na nizinnych terenach Celebes widzimy liczne meczety. Wystarczy postawić charakterystyczną kopułę na dachu dowolnego domu i już spełnia on funkcję meczetu. Szybciej, taniej, wygodniej.

Górskie rejony Sulawesi – Tana Toraja zamieszkują głównie protestanci a także katolicy. Możemy tu natknąć się na kapliczki Matki Bożej jakby żywcem przeniesione z Polski.

Bali natomiast olśniewa pięknem hinduistycznych świątyń. W każdej wsi i przy każdej wiejskiej chacie stoją świątyńki z posągami bóstw. Wielką sławą cieszą się Pura Besakih – najważniejszy kompleks świątynny na wyspie i uzdrawiające źródło Pura Tirtha Empul (pura – świątynia). Wokół roi się od figur demonów-strażników, które chronią przed złymi demonami. Owi strażnicy stoją przed domami, hotelami, sklepami odziani w trochę zabawne – tu jednak traktowane z całą powagą fartuszki w symbolicznych kolorach czarno białym (dobro i zło), żółtym (szacunek), czerwonym (bogactwo).

Złe demony patrzą na nas oczodołami masek różnych kształtów i barw. Na Bali mistrzostwo w wytwarzaniu wspaniałych masek osiągnęło najwyższy poziom. Dla złych demonów składa się dary w postaci kompozycji z kwiatów i owoców często pozostawianych bezpośrednio na chodniku. Zapobiegliwsi wierni dorzucają nawet papierosy.

Na Bali w tak zwanych „małpich lasach" otacza się szacunkiem i opieką małpy, gdyż pomogły one księciu Ramie w starożytnym eposie „Ramajana", wyzwolić ukochaną żonę Sitę z rąk straszliwego demona Rawany. W każdym takim lesie rośnie święte drzewo „pala", czyli potężny banian, którego nie wolno ściąć.

W religii Torajów pomimo oddziedziczonego po portugalskich i hiszpańskich misjonarzach katolicyzmu i spadku po holenderskich okupantach protestantyzmu, zachowało się wiele pogańskich wierzeń. Z nimi wiąże się zawsze budząca wielkie zainteresowanie turystów architektura Torajów. Dachy ich domów mają kształt łodzi i symbolizują niebo a dom to wszechświat. Ściany miejscowi artyści pokrywają geometrycznymi wzorami w rytualnych, symbolicznych kolorach: białym, żółtym, czerwonym i czarnym. Przed torajańską chatą wznosi się stos rogów bawołów wodnych, jako znak prestiżu i zamożności jej mieszkańców.

Bawół wodny odgrywa w życiu Torajów niebagatelną rolę, zwłaszcza w uroczystych ceremoniach pogrzebowych. Wtedy to zabija się podczas stypy kilka a nawet kilkadziesiąt bawołów i wiele świń. Żałobnicy uczestniczą w krwawym obrzędzie, kiedy to w chwili śmierci pozbawionego głowy pierwszego byka, dusza zmarłego odchodzi w zaświaty. Równie krwawe są towarzyszące pogrzebowi walki kogutów. Ptaki, zaopatrzone w stalowe pazury, atakują się nawzajem z wielką zaciekłością przy gorliwym dopingu ich właścicieli. Takie walki kończą się śmiercią jednego a nawet obydwu „wojowników". Ale Torajowie uważają, że bohaterstwo nieszczęsnych kogutów przypomina o bohaterstwie ich własnych przodków, broniących ojczyzny i poświęcających w tej walce życie.

Celebes ma swoich bohaterów narodowych. Przed lotniskiem w mieście portowym Makassar stoi okazały pomnik Hassana Udina, XVII wiecznego władcy, walczącego o oswobodzenie wyspy spod okupacji Holendrów. Na jednym z placów dystryktu Tana Toraja widzimy dumny posag innego bohatera narodowego Pong Tiku. Przewodził on powstaniu przeciw Holendrom w 1905 roku.

W balijskim rajskim jabłku jest również robak. Polało się tu morze krwi, gdy zbiorowe rytualne samobójstwo – puputan przeciw władzy Holendrów popełnili radżowie balijscy z rodziną i poddanymi (2000 ludzi). Krew płynęła w 1965 r. po nieudanym puczu indonezyjskich komunistów utraciło życie 40 tysięcy ludzi, potem były zamachy terrorystyczne w 2002 i 2005 roku gdy zginęło kilkaset osób. Zmarłym należy się godziwy pochówek. Tak dla mieszkańców Celebes jak i dla Balijczyków zapewnienie zmarłemu właściwego miejsca spoczynku stanowi priorytet. Nieboszczyk nieraz musi długo czekać aż rodzina zbierze pieniądze na kosztowną ceremonie pogrzebową. U Torajów zmarłego traktuje się wówczas jak żyjącego członka społeczności. Rodzina zapewnia mu wygodne miejsce w domu, odwiedza i rozmawia z nim. Ciało nasyca się formaliną, aby dotrwało do dnia pochówku. Dopiero po rytualnej stypie trumna ze zwłokami przeniesiona zostaje do skalnej jaskini, im wyższą pozycję zajmował zmarły tym w wyżej położonej jaskini żałobnicy składają jego doczesne szczątki.

Na Bali w oczekiwaniu na pogrzeb ciało spoczywa zakopane w ziemi. W dniu pogrzebu umieszcza się je w brzuchu drewnianego byka i kremuje. Prochy zostają wrzucone do wody. Dusza uwolniona z więzów tego świata wciela się w inną istotę.

Jednakże bogactwo flory i fauny, wszechobecne słońce zapewniające olśniewające spektakle wschodów i zachodów, romantyczne ciepłe wieczory budzą radość, każą zapomnieć o śmierci i zachęcają tubylców do cieszenia się całym sercem pełnią życia.

Torajowie celebrują uroczyste ceremonie ku czci starożytnego boga Puang Matua beztrosko godząc pogański obrządek z wiarą chrześcijańską. Oddają się z entuzjazmem rzeźbieniu posążków przodków zwanych tau tau, czy wspaniałych łbów bawołów wodnych. Malują obrazy i tkaniny w charakterystycznych pastelowych kolorach.

Balijczycy radość życia wyrażają najchętniej w dziełach sztuki. Malutka Bali to jedna wielka pracownia artystyczna. Każda wioska specjalizuje się w określonym rzemiośle. Umiejętności są przekazywane z pokolenia na pokolenie. Są, więc wioski kamieniarzy, stolarzy, rzeźbiarzy a także tkaczy twórców sławnego indonezyjskiego batiku. Malowane przy pomocy pszczelego wosku bawełniane lub jedwabne tkaniny są stosowane przy szyciu odzieży, torebek, chust.

A wszystko mieni się barwami tęczy w promieniach tropikalnego słońca które nasyca otoczenie szczególnym blaskiem. Sarong, lśniący złotem na Bali, zachowa wprawdzie w Polsce urodę, ale światło północy nie jest już w stanie rozświetlić go tą niepowtarzalną feerią kolorów, wydobyć ich intensywność.

Dlatego dla nas Indonezja jawi się jako symbol owych wymarzonych mórz południowych, bajecznych krajobrazów, czarujących gajami palmowymi i urodą egzotycznych dziewcząt.

MOJE WIERSZE

Otylia Kernicka

TWÓJ CZAS

Rwący bystry potok przybierze w oka mgnieniu
zbiera wszystko
Wchłania na ten jeden czas
Glebę spływającą z gór wszystko co jest z nią
i swoje brzegi
Przybiera barwę wszystkich wymieszanych w swym biegu remediów
Nie gardzi niczym co w niego wchodzi
Jest zbuntowany kipiący topielą
Szybki zaborczy pewny swych racji i potęgi
Na ten jeden raz on wąski strumyk
Z ledwo sączącą się wodą
Lekceważony z baraszkującymi w nim dziećmi dla ochłody
Będąc srebrną tasiemką odbitego słońca
Zapragnął potęgi i wielkości
Pokazał trwogę i unicestwienie
Na ten jeden raz był ważnym panującym królem swej krainy
Przechytrzony ludźmi braterską pomocą tubylców
Więziami przyjaźni serca i obowiązkami ratowników walczył
Był sobą dla swego czasu sytuacji
Napawał się swoją potęgą zwycięstwem i możliwościami
Wspierał go wodospad spieniony charczący
Nakazujący trwania przy swoim
W wielkich rozlewiskach był spokojniejszy

Wszystko było sumą nagłej ulewy która stworzyła kataklizm.

Danuta Konieczny

CO MI TAM

Gdy złociste słonko
Zdmuchnie śnieżny pył
Popłyną za morze hen
Ostatnie kry
Gdy Boży dzwoneczek
Na niebie zanuci
Łąkowy kobierzec
W głowie mi zawróci
To mi tak radośnie
Tak w sercu ochoczo
Że pomagam śpiewać
Słowikowi nocą...
Co mi złe sny i burze
Przerwane życia podróże
Co mi tam łzy
Gdy pachną fiołki i bzy!

Danuta Konieczny

EJ MAJU EJ MAJU...

Jest cisza i zmrok
I tylko w oddali
Gdzieś słowik zanucił
Jak gdyby się żalił
I raźniej strumyczek zaszemrał
Wśród gór
Zapachniało wiosną
Maj wrócił znów tu
Czerwony zielony błękitny – szalony
Ej maju mój-ty ulubiony!
Przyszedłeś o zmierzchu
W dzwoneczkach liliowych
Wśród białych konwalii
Narcyzów i bzów
Już rok cię czekałam
Miesiączku majowy
Ty mnie nie zawiodłeś
I jesteś znów tu
Wciąż mnie dręczy myśl
Nie wiem czy ją znasz
Chciałabym by w maju
Zatrzymał się czas
Bo najpiękniej w maju
Ptaszęta śpiewają
Więc jak nie mam pragnąć
Byś pozostał maju
Maj do stóp nam rzuca
Bukietów tysiące
Nie zamienię maja na inne miesiące.

BYŁO...

Stanisława Warmuz

XVI DOLNOŚLĄSKI FESTIWAL NAUKI
20–21 września 2013 r.

Od kilku lat Uniwersytet Trzeciego Wieku w UWr jest obecny na Dolnośląskim Festiwalu Nauki. XVI DFN, odbywał się pod hasłem **„Nauka obywatelem Europy".**

„Hasło tegorocznego Festiwalu jest swoistą deklaracją, mówiącą o tym, że w dzisiejszej Europie nauka jest wielkim społecznym podmiotem, odpowiedzialnym, respektującym prawa i tworzącym wspólny dobrobyt" (prof. dr hab. Adam Pawłowski).

Słuchacze UTW w UWr przygotowali wykłady, warsztaty, pokazy i spektakle w Pasażach:

I. **Spotkania z historią** –1. spektakl i pokaz „Pionierzy nauki wrocławskiej" przygotowała dr inż. Anna Sokołowska.

2. spektakl „Księżna Daisy- historia jej życia i związki z Polską" przygotowały mgr Grażyna Kozakowska i mgr Jagoda Jenczelewska.

II.**W świecie sztuk plastycznych** - wykład „Diego Velazguez –malarz Filipa IV Habsburga" wygłosiła mgr Natalia Oleszczuk.

III. **Piękno Ziemi –** wykład i pokaz „Moje fascynacje –piękno ziemi polskiej" przygotowała mgr Maria Zamojska.

IV. **Ruch to zdrowie –** warsztaty nt. „Gimnastyka mózgu inspiracją do twórczego myślenia" przeprowadziła mgr Wanda Dąbrowska.

V. **Pedagogika i wychowanie –** 1. warsztaty „Zapomnij o zapominaniu. Trening pamięci" przeprowadziła mgr Agata Kozak.

2. warsztaty „Trening twórczości jako alternatywna metoda pracy z seniorami" przeprowadziła Kalina Pańta.

VI. **Tajemnice żywności** – wykład „Nowe trendy w żywieniu osób z cukrzycą" wygłosiła mgr Alicja Nowak.

„Pionierzy nauki wrocławskiej"- to jedna z imprez Festiwalu Nauki przygotowana i przeprowadzona przez dr Annę Sokołowską i członków Kręgu „OKNO". W bardzo ciekawy i pomysłowy sposób przedstawiono sylwetki dr Bolesława Drobnera, prof. Stanisława Kulczyńskiego, prof. Ludwika Hirszfelda i prof. Eugeniusza Gepperta.

Dr Bolesław Drobner – pierwszy prezydent Wrocławia (od maja 1945 r.), który swoje zadania w zniszczonym mieście określił słowami „...zbudować Arkę Noego, która dopłynie na Wrocławski Ararat".

Prof. Stanisław Kulczyński – pierwszy Rektor, pierwszej polskiej uczelni we Wrocławiu – Uniwersytetu i Politechniki. Pierwsze wykłady odbyły się już w listopadzie 1945 r. Na uroczystej inauguracji roku akad. w czerwcu 1946r, można było usłyszeć słowa Pana Rektora „...Będę budował we Wrocławiu polski uniwersytet; przeszłość przegraliśmy, ale mamy przed sobą przyszłość...". Pierwszym Dziekanem Wydziału Lekarskiego został prof. Ludwik Hirszfeld. Pierwszym Rektorem Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych – ceniony malarz Eugeniusz Geppert.

Wszystkim Organizatorom imprez festiwalowych w UTW , poświęcającym bezinteresownie swój czas przekazuję słowa prof. L. Hirszfelda, które bardzo dobrze opisują Ich zaangażowanie – ***„Kto chce rozpalać innych – sam musi płonąć".***

Renata Babac-Stencel

I OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA UTW „AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA OSÓB STARSZYCH" 8–10.10.2013

Konferencja została zorganizowana w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Wałczu. Spotkanie przedstawicieli licznych UTW, głównie z zachodniej i północnej Polski, pozwoliło na wzajemne przekazanie informacji o obszarze działań i uzyskiwanych efektach w ramach zwiększania aktywności fizycznej seniorów – słuchaczy Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Oprócz wygłoszonych prelekcji przez profesjonalistów – lekarzy i działaczy sportowych – mocno zaangażowanych w propagowanie aktywności fizycznej, odbyły się również warsztaty pozwalające uczestnikom na praktyczne poznanie metod prowadzenia dla seniorów zajęć ruchowych takich jak pływanie, aerobic, nordic walking, gry sportowe. Uczestnicy Konferencji wzięli także udział w uroczystości inauguracji roku akademickiego w Wałeckim UTW oraz Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej.

Z ramienia UTW w UWr w konferencji uczestniczyły:
Renata Babac-Stencel i Maria Garczyńska.

Stanisława Warmuz

INAUGURACJA ROKU AKAD. 2013/2014

„GAUDEAMUS IGITUR..." zabrzmiało w Uniwersytecie Trzeciego Wieku w UWr 14 października 2013 roku. „Radujmy się więc, dopókiśmy młodzi..." a zatem radujmy się rozpoczynając rok akademicki 2013/2014 w gronie parlamentarzystów, przedstawicieli uczelni wyższych Wrocławia, władz miasta i województwa, zaprzyjaźnionych UTW oraz starszych studentów naszego uniwersytetu. Ważną częścią uroczystości było pożegnanie ustępującego Zarządu UTW. Długotrwałymi oklaskami dziękowano Pani Grażynie Kozakowskiej -przewodniczącej Zarządu UTW oraz członkom Zarządu za 4 lata pracy na rzecz słuchaczy UTW. Nowy Zarząd, wybrany na kadencję 2013- 2016, przedstawiła przewodnicząca - Pani Emilia Nowaczyk.

„Witam serdecznie zaproszonych Gości i Słuchaczy UTW w imieniu władz UWr mówił dr hab. Karol Kiczka – prorektor ds. nauczania UWr. Cieszę się, że wybraliście UTW w UWr jako miejsce realizacji swoich pasji. Dziękuję ustępującemu Zarządowi, którego działania, to nie tylko wypełnianie formalnych przepisów, ale to wielkie serce i zaangażowanie. Jesteście przykładem, że dla dobra wspólnego warto i można zrobić wiele. Proszę, aby studenci lat wyższych opiekowali się młodszymi. Nowemu Zarządowi gratuluję; będziemy wspierać działania UTW".

Pani prof. dr hab. Wanda Lubczyńska – Kowalska mówiła, że początek roku akademickiego jest jak poranek- słońce przebija, jest wesoło, radośnie ale nie wiadomo jaki będzie cały dzień, nie wiadomo jaki będzie cały rok akademicki. Ale przecież „nie straszny dla nas burzy czas..." – jak śpiewamy w naszym hymnie, bo dopóki stoją za nami przyjaciele, sprzyja nam Opatrzność, to i radość będzie i pogoda ducha.

Pani dr Walentyna Wnuk- „Człowiek wciąż jest w drodze. Chcę Słuchaczom UTW pogratulować wyboru drogi edukacyjnej i życzę Wam abyście spełniali marzenia i tworzyli wspaniałą wspólnotę akademicką". W imieniu władz AWF życzenia z okazji rozpoczęcia nowego roku akademickiego, Słuchaczom UTW, złożyła Pani doc. Dr Grażyna Dąbrowska, zapewniając, że współpraca uczelni z UTW będzie kontynuowana.

Pani prof. dr hab. Zofia Hasińska pogratulowała dotychczasowych osiągnięć i życzyła sukcesów indywidualnych i zbiorowych Słuchaczom UTW. Przedstawiła nowego kierownika UTW w Uniwersytecie Ekonomicznym – dr. inż. Marka Urbana. Pani dr Władysława Muszyńska – kierownik najmniejszego UTW „Edukacja" we Wrocławiu dziękowała za inspiracje i rozwijanie idei uniwersytetów trzeciego wie-

ku. Życzę Wam abyście zawsze byli aktywni i pełni zapału, bo nie chodzi o to abyśmy sami byli szczęśliwi, ale żeby wyjść z dobrym słowem do tych, którzy sami nie mogą znaleźć swojego miejsca.

Pan poseł Sławomir Piechota – „dziękuję, że znów mogę być z Wami, bo jest to miejsce przepełnione dobrą energią. To bardzo ważne chcieć i być razem w tych trudnych i niepewnych czasach. Początek roku akad. to swoisty jubileusz; przypomina o szczególnym Jubileuszu – 90-tych urodzin JE Ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza bardzo Ważnej Osoby w życiu naszego miasta".

Pani poseł Ewa Wolak – „ cieszę się , że jestem z Wami, jesteście przykładem dla młodych ludzi, że w starości można znaleźć swoje miejsce. Z okazji Dnia Edukacji życzę wszystkim obecnym i byłym nauczycielom pomyślności, zdrowia i satysfakcji zawodowej".

Pan prof. dr hab. Ryszard Cach - „od kilku już lat przychodzę dość regularnie na spotkania w UTW, tu zawsze jest dobra energia, UTW przyciąga dobrych ludzi. Wspominam Ludzi UTW jako mądrych i życzliwych dla otoczenia. Życzę wszystkiego dobrego, zdrowia, dobrej Opatrzności - bo nie wszystko od nas zależy".

Wykład inauguracyjny na temat **„Polszczyzna najmłodszych pokoleń"** wygłosił prof. dr hab. Jan Miodek – dyrektor Instytutu Filologii Polskiej UWr. „Przyniosłem Ci te filmy na penie , to zrzuć sobie od razu na kompa"; „nara, spoko, impra, spontan, debeściak" - tak porozumiewa się młodzież. Starsi niewiele, albo nic z tego nie rozumieją. Ten język młodego pokolenia jest silnie osadzony w nurcie potocznego życia, w rzeczywistości elektronicznej i angielszczyźnie, opiera się na skrótach. Nowe prądy w języku polskim zaznaczyły się mocno po roku 1989. Nie ma wpływu na ten język greka, łacina, jęz. niemiecki, francuski czy rosyjski, ale jest za to przemożny wpływ języka angielskiego. ***„Dziękujemy za wyczesany i wypasiony wykład, temat był trendy a wykonanie dżezy"*** – powiedział, po wysłuchaniu wykładu, dr Aleksander Kobylarek – kierownik UTW w UWr .

„Radujmy się dopóki jeszcze można,
Radujmy się dopóki czas nam sprzyja,
Radujmy się bo takie chwile nie wrócą, a jeśli kiedyś wrócą – to tylko we śnie"
– zaśpiewał na zakończenie uroczystości Chór UTW.

INFORMACJA O AUTORACH

Wnuk Walentyna, (dr), Rada Naukowa UTW w UWr
Kobylarek Aleksander, (dr), Instytut Pedagogiki UWr
Błaszczyński Kamil,(mgr, doktorant) Instytut Pedagogiki UW
Grażyna Kwiecińska, (mgr) UTW- Ząbkowice Śl.

SŁUCHACZE UTW W UWR

Babac-Stencel Renata, (mgr)
Dynur-Słabińska Teresa, (dr)
Kernicka Otylia, (mgr)
Konieczna Danuta
Koszałka Elżbieta, (mgr)
Kozakowska Grażyna, (mgr)
Krukowska Anna, (dr) tłumaczenie
Letza Irena, (mgr)
Nowaczyk Emilia, (dr inż.)
Paluchniak Maria, (mgr)
Warmuz Stanisława, (mgr)
Wolczyński Andrzej

SPIS FOTOGRAFII

1. Zakończenie roku akademickiego 2012/2013, str. 65
2. XVI Dolnośląski Festiwal Nauki 20–21 września 2013 r., str. 66, 67
3. Inauguracja roku akademickiego 2013/2014, str. 68
4. Wizyta studyjna Uniwersytetu Złotego Wieku – Grodno i Uniwersytetu Trzeciego Wieku – Lwów, str. 69, 70
5. Indonezja – str. 71, 72, zdjęcia E. Nowaczyk, T. Dynur-Słabińska
6. Projekty unijne – Porto, str. 73, zdjęcia – A. Kobylarek
7. Budapeszt – str. 74, 75, zdjęcia – A. Kobylarek
8. Amsterdam – str. 76, zdjęcia – A. Kobylarek

Zakończenie roku akad. 2012/2013

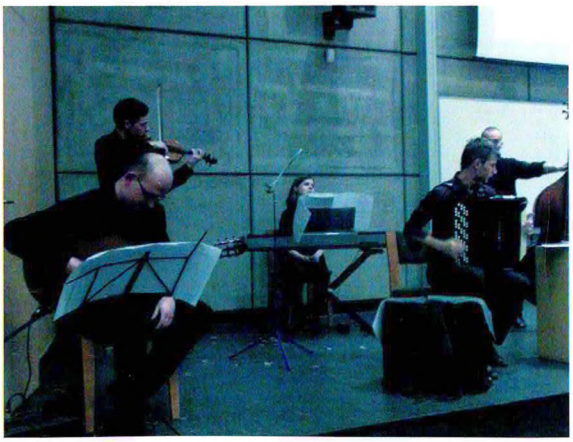

XVI Dolnośląski Festiwal Nauki 20–21 września 2013 r.

Do tego miasta
prawdziwymi panami

Prof. dr hab. Ludwik Hirszfeld (1884 – 1954)
HIRSZFELD

Eugeniusz

Inauguracja roku akademickiego 2013/2014

Wizyta studyjna Uniwersytetu Złotego Wieku – Grodno i Uniwersytetu Trzeciego Wieku – Lwów

IRENA SZYNK

UTW

Indonezja

Projekty unijne – Porto

Budapeszt

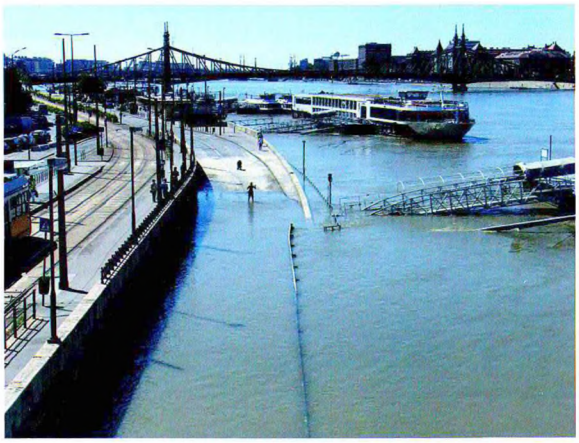

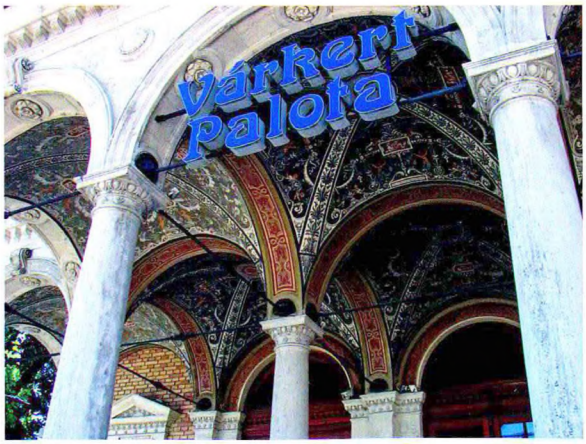

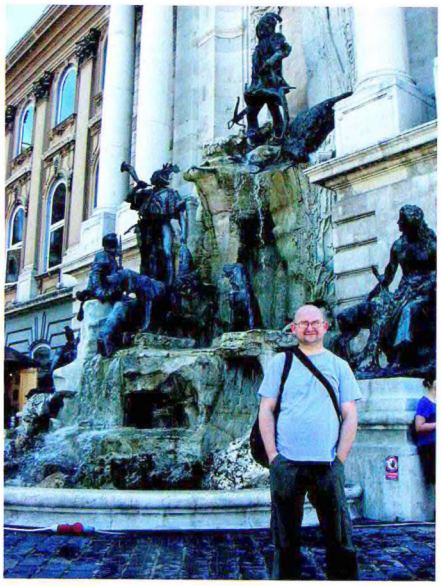

CIGAR TOWER

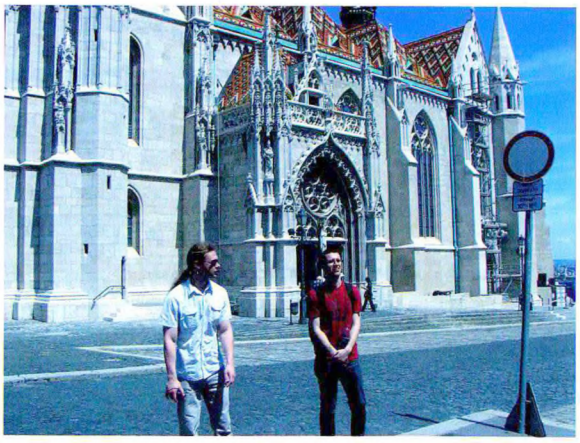

Amsterdam

ISSN 1643-7748